Nr. 254. Wtorek, 7 Listopada 1911. Rok 101.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 13 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 10. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi Nr. 88.

Prenumerata

zamiejscowa:				miejscowa:			
rocznie	32 K,	ćwierćrocznie	8 K — h,	rocznie	24 K,	ćwierćrocznie	6 K,
półrocznie	16 K,	miesięcznie	2 K 70 h,	półrocznie	12 K,	miesięcznie	2 K.

W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K 80 h miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują całoi półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K 50 h, drudzy 60 h. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył najmiłościwiej wydać następujące Najwyższe pisma Odręczne:

Kochany baronie Gautsch! Przychylając się do wręczonej Mi przez Pana prośby, widzę się zniewolony zezwolić w łasce na dymisyę całego Mojego gabinetu dla królestw i krajów, reprezentowanych w Radzie państwa.

Równocześnie w załatwieniu Pańskich wniosków uwalniam tajnego radcę i szefa sekcyi dr. Wiktora Mataję z kierownictwa Mego Ministerstwa handlu i nadaję mu wielką wstęgę Mego orderu Franciszka Józefa. Uwalniam dalej szefa sekcyi dr. Wiktora Rölla z kierownictwa Mego Ministerstwa kolei żelaznych, przy równoczesnem nadaniu mu tytułu barona z uwolnieniem od taksy.

Wiedeń, dnia 3 listopada 1911.

Franciszek Józef w. r.
Gautsch w. r.

Kochany br. Gautsch! Po raz trzeci, powolny Memu wezwaniu, starałeś się Pan nieustannie wśród trudnych stosunków, oddając siebie na usługi, zapewnić uporządkowany tok spraw państwowych. Uznając wyłuszczone przez Pana przyczyny i przychylając się obecnie w łasce do prośby Pańskiej o uwolnienie z urzędu Mojego Prezydenta Ministrów dla królestw i krajów, reprezentowanych w Radzie państwa, wspominam z najgorętszą wdzięcznością o Pańskiem przykładnem poczuciu obowiązku i bezinteresownem poświęceniu się sprawom służby państwowej, które Pan ponownie okazałeś, obejmując ten urząd z pominięciem osobistych względów. Pańska znakomita, przez tyle lat na ważnych stanowiskach wypróbowana działalność zapewnia Panu Moje stałe uznanie i Me nieograniczone zaufanie.

Jako trwały znak Mej nieustannej życzliwości nadaję Panu brylanty do wielkiej wstęgi Mego orderu św. Szczepana.

Wiedeń, dnia 3 listopada 1911.

Franciszek Józef w. r.
Gautsch w. r.

Kochany generale piechoty Georgi! Uwalniam Pana w łasce na Pańską prośbę ze stanowiska Mego Ministra obrony krajowej.

Wiedeń, dnia 3 listopada 1911.

Franciszek Józef, w. r.
Gautsch w. r.

Kochany hrabio Stuergkh! Uwalniam Pana w łasce na Pańską prośbę z urzędu Mego Ministra wyznań i oświaty.

Wiedeń, dnia 3 listopada 1911.

Franciszek Józef, w. r.
Gautsch w. r.

Kochany dr. Hochenburger! Uwalniam Pana w łasce na Pańską prośbę z urzędu Mego Ministra sprawiedliwości.

Wiedeń, dnia 3 listopada 1911.

Franciszek Józef, w. r.
Gautsch w. r.

Kochany dr. Meyer! Uwalniam Pana w łasce na Pańską prośbę z urzędu Mego Ministra skarbu.

Wiedeń, dnia 3 listopada 1911.

Franciszek Józef, w. r.
Gautsch w. r.

Kochany hr. Wickenburg! Uwalniając Pana w łasce na Pańską prośbę z urzędu Mego Ministra spraw wewnętrznych i zastrzegając sobie użycie Pana ponownie w służbie państwowej, wyrażam Panu za Pańską wieloletnią, z wiernem oddaniem się Mnie i Państwu pełnioną znakomitą służbę, Moje najgorętsze podziękowanie. Równocześnie nadaję Panu, jako znak Mojego uznania, Mój order Żelaznej Korony I. klasy z uwolnieniem od taksy.

Wiedeń, dnia 3 listopada 1911.

Franciszek Józef, w. r.
Gautsch w. r.

Kochany Zaleski! Uwalniam Pana w łasce na Pańską prośbę z urzędu Mego Ministra.

Wiedeń, dnia 3 listopada 1911.

Franciszek Józef, w. r.
Gautsch w. r.

Kochany Marek! Przychylając się do Pańskiej prośby, uwalniam Pana w łasce z urzędu Mego Ministra robót publicznych. Przy tej sposobności wyrażam Panu za Pańską wieloletnią, niestrudzoną i skuteczną służbę Moje podziękowanie i Moje pełne uznanie.

Wiedeń, dnia 3 listopada 1911.

Franciszek Józef w. r.
Gautsch w. r.

Kochany bar. Widmann! Na Pańską prośbę uwalniam Pana niniejszem w łasce ze stanowiska Mego Ministra rolnictwa. Zastrzegając sobie użycie Pana ponownie w służbie państwowej, wyrażam Panu za Pańską z pełną oddania się gorliwością pełnioną służbę Moje uznanie i zupełne zadowolenie.

Wiedeń, dnia 3 listopada 1911.

Franciszek Józef w. r.
Gautsch w. r.

Kochany hr. Stuergkh! Mianuję Pana Moim Prezydentem Ministrów dla królestw i krajów, reprezentowanych w Radzie państwa.

Dalej w załatwieniu Pańskich wniosków mianuję tajnego radcę i generała piechoty Fryderyka Georgiego ponownie Moim Ministrem obrony krajowej, tajnego radcę dr. Wiktora Hochenburgera ponownie Moim Ministrem sprawiedliwości, tajnego radcę dr. Roberta Meyera ponownie Moim Ministrem skarbu, tajnego radcę Wacława Zaleskiego ponownie Moim Ministrem, tajnego radcę i Namiestnika dr. Karola bar. Heinolda-Udyńskiego Moim Ministrem spraw wewnętrznych, tajnego radcę i szefa sekcyi dr. Maurycego Rösslera Moim Ministrem handlu, szefa sekcyi dr. Zdenka bar. Forstera Moim Ministrem kolei żelaznych, szefa sekcyi dr. Maxa Heinlein-Hussarka Moim Ministrem wyznań i oświaty i szefa sekcyi Ottokara Trnkę Moim Ministrem robót publicznych. Równocześnie poruczam Memu Ministrowi Wacławowi Zaleskiemu aż do dalszego rozporządzenia kierownictwo Mego Ministerstwa rolnictwa.

Wiedeń, dnia 3 listopada 1911.

Franciszek Józef w. r.
Stuergkh w. r.

Kochany generale piechoty Georgi! Mianuję Pana ponownie Moim Ministrem obrony krajowej.

Wiedeń, dnia 3 listopada 1911.

Franciszek Józef w. r.
Stuergkh w. r.

Kochany dr. Hochenburger! Mianuję Pana ponownie Moim Ministrem sprawiedliwości.

Wiedeń, dnia 3 listopada 1911.

Franciszek Józef w. r.
Stuergkh w. r.

Kochany dr. Meyer! Mianuję Pana ponownie Moim Ministrem skarbu.

Wiedeń, dnia 3 listopada 1911.

Franciszek Józef w. r.
Stuergkh w. r.

Kochany Zaleski! Mianuję Pana ponownie Moim Ministrem i poruczam Panu równocześnie aż do dalszego rozporządzenia kierownictwo Mego Ministerstwa rolnictwa.

Wiedeń, dnia 3 listopada 1911.

Franciszek Józef w. r.
Stuergkh w. r.

LISTY Z NAD WILII.

I.

(O Uniwersytet w Wilnie).

(Dokończenie).

Lecz ziarno rzucone nie zmarniało, myśl utworzenia Uniwersytetu podnoszono niejednokrotnie zarówno w sferach ziemiańskich jakoteż miejskich, utworzono nawet specyalną komisyę, która projekt miała szczegółowo opracować.

Tymczasem sprawa niespodzianie weszła na bardziej realne tory — nie koniecznie jednak dla żywiołu polskiego pożądane. Oto w ministerstwie oświaty, za premierostwa Stołypina, nastąpił przełom nagły w dotychczasowem zapatrywaniu. Uznano, że kraj tak obszerny nie może obejść się bez własnej uczelni, chociażby ze względu na zamieszkałych tu Rossyan, że inicyatywa powinna wychodzić od rządu i że Uniwersytet rossyjski w Wilnie byłby właśnie najskuteczniejszym środkiem russyfikacyi. Na przeszkodzie urzeczywistnieniu tego projektu na razie stoi tylko brak pieniędzy, gdyż budżet ministerstwa oświaty jest bardzo ograniczony. Zwrócono się tedy z Petersburga nieoficyalnie do niektórych bardziej wybitnych przedstawicieli naszego kraju z zapytaniem, czy rząd w danym wypadku mógłby liczyć na ofiarność społeczeństwa. Jednocześnie zaś prawie wileńska miejska komisya oświatowa, omawiając na ostatniem posiedzeniu sprawę uczczenia 300-lecia Romanowów uznała za najodpowiedniejszą formę utrwalenia wypadku historycznego przez założenie w Wilnie Uniwersytetu, noszącego nazwę „Cesarsko Romanowskiego“. Nie podlega kwestyi, że Rada miejska zaakceptuje ten projekt i określi sumę, którą miasto może na ten cel ofiarować. Suma ta jednak nie będzie wystarczającą, to też bez znacznej pomocy sfer ziemiańskich projekt nie może być urzeczywistniony. Rada miejska nie reprezentuje jednak tylko ludności polskiej, chociaż Polacy posiadają znaczną ilość głosów, przecież przewaga dość często okazuje się po stronie Żydów i Rossyan, którzy oczywiście są zwolennikami rossyjskiego Uniwersytetu. Inaczej jednak w kołach czysto polskich. Tu na obradach przedwstępnych głosy się podzieliły, a przeciwników Uniwersytetu okazało się co najmniej tyle ile zwolenników. Oto główne motywy jednej i drugiej strony.

Przeciwnicy twierdzą nie bez podstawy, że Uniwersytet będzie w pierwszym rzędzie służył nie celom naukowym, lecz politycznym, russyfikatorskim. Że przystęp Polakom będzie ograniczony, natomiast z głębi Rossyi będą przysyłać tysiącami stypendystów, nieposiadających nawet matury, lecz uczniów seminaryów — a więc żywioł kulturalnie bardzo nisko stojący. Podobnie rząd postąpił z Uniwersytetem warszawskim. Gdy jednak w wieloludnej i nawskroś polskiej Warszawie garść rossyjskich studentów stanowi procent nie znaczny, w mniejszem Wilnie, które z trudem potrafiło zachować swój charakter polski, kilka tysięcy studentów-Rossyan mogłoby zmienić fizyognomię miasta, wnosząc tu wschodnie obyczaje: pijaństwo, karciarstwo i burdy uliczne — jakie się ciągle zdarzają w rossyjskich miastach uniwersyteckich — i stąd profanacya naszych świętych relikwij przeszłości. Nareszcie przypuszczać należy, że pod względem naukowym Uniwersytet bardzo nisko stać będzie, gdyż przy panujących stosunkach wykluczone jest, aby Polaków powoływano na katedry, co zaś do uczonych rossyjskich, jest ich tak mało, że nawet petersburski i moskiewski Uniwersytet cierpią na ustawiczny niedostatek sił naukowych.

Z drugiej strony przedstawiane są następujące motywy: jakikolwiek będzie projektowany Uniwersytet wileński — wyraźnie russyfikatorski lub nie — wybawi on tysiące młodzieży naszej od konieczności odbywania studyów w Petersburgu i Moskwie, gdzie mnóstwo się wynaradawia nietylko pod wpływem tamtejszych Uniwersytetów, ale może więcej jeszcze pod wpływem otoczenia, stosunków towarzyskich, teatru etc. Znaczny też procent tej naszej młodzieży pozostaje następnie na obczyźnie, tam się żeni i najdalej w drugiem pokoleniu wynaradawia się całkowicie. Tu na miejscu niepożądane wpływy Uniwersytetu rossyjskiego paraliżowałoby do pewnego stopnia otoczenie domowe, rodzina, krewni, nareszcie tradycya, którą przesiąkła każda piędź ziemi, każdy kamień....

Jest drugi jeszcze motyw, który przemawia za udziałem Polaków w sprawie Uniwersytetu, mianowicie wzgląd na miejscowy lud białoruski i litewski, który pragnie gorąco mieć w swym kraju wyższą uczelnię, będąc jednak za mało uspołecznionym i ubogim nie może oczywiście finansowo poprzeć tej sprawy. W razie, gdyby Polacy odmówili swego poparcia, wrogowie nasi nieomieszkaliby nas oczernić w oczach ludu jako gasicieli światła, który własnych synów wysyłają po wiedzę do Uniwersytetów rossyjskich lub też zagranicznych, lecz uboższej braci niechcą dopuścić do źródła nauki. Podobnie przed pół wiekiem zdołano wmówić ludowi, że „panowie“ polscy podjęli powstanie w celu przywrócenia pańszczyzny!

Jakie ostatecznie stanowisko zajmą Polacy wobec sprawy uniwersyteckiej — trudno na razie przesądzać; o ile jednak możemy wnosić z pojedyńczych głosów wybitniejszych przedstawicieli naszego społeczeństwa tutejszego, oraz ogólnego nastroju, przewidzieć można, że nasze sfery ziemiańskie sprawę uniwersytecką poprą finansowo, ale też ze swej strony postawią pewne warunki. Mianowicie: ustanowienie katedry języka i literatury polskiej, oraz obszernego fakultetu agronomicznego, który dla kraju naszego najbardziej jest potrzebny.

Czy żądania te zostaną uwzględnione, czy Uniwersytet wileński odrodzi się i w jakiej formie — czas to najbliższy pokaże.

Wilno, 26 października 1911.

Korab.

Kochany dr. baronie Heinold! Mianuję Pana Moim Ministrem spraw wewnętrznych.
Wiedeń, dnia 3 listopada 1911.
Franciszek Józef w. r.
Stuergkh w. r.

Kochany dr. Roessler! Mianuję Pana Moim Ministrem handlu.
Wiedeń, dnia 3 listopada 1911.
Franciszek Józef w. r.
Stuergkh w. r.

Kochany dr. baronie Forster! Mianuję Pana Moim Ministrem kolei żelaznych.
Wiedeń, dnia 3 listopada 1911.
Franciszek Józef w. r.
Stuergkh w. r.

Kochany dr. Hussarek! Mianuję Pana Moim Ministrem wyznań i oświaty.
Wiedeń, dnia 3 listopada 1911.
Franciszek Józef w. r.
Stuergkh w. r.

Kochany Trnka! Mianuję Pana Moim Ministrem robót publicznych.
Wiedeń, dnia 3 listopada 1911.
Franciszek Józef w. r.
Stuergkh w. r.

Jego Ces i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 27 października b. r. zamianować najmiłościwiej malarza Jacka Malczewskiego zwyczajnym profesorem, a docenta Akademii sztuk pięknych w Krakowie, Stanisława Dębickiego, nadzwyczajnym profesorem w tej Akademii.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 2 listopada b. r. zamianować najmiłościwiej docenta prywatnego dr. Stanisława Opolskiego, nadzwyczajnym profesorem chemii w Uniwersytecie we Lwowie.

P. Minister spraw wewnętrznych zamianował komisarza powiatowego dr. Stefana Ślęka, wicesekretarzem ministeryalnym w Ministerstwie spraw wewnętrznych.

P. Minister spraw wewnętrznych zamianował komisarzy policyi: dr. Leona Tomasika i Stefana Dziwińskiego, starszymi komisarzami policyi w etacie dyrekcyi policyi w Krakowie.

P. Minister spraw wewnętrznych powołał komisarza powiatowego, Stanisława Piwockiego, do służby w Ministerstwie spraw wewnętrznych.

P. Minister skarbu zamianował w etacie urzędników probierczych, menniczego Tadeusza Kiszakiewicza, starszym menniczym.

Prezydent galic. dyrekcyi poczt i telegrafów zamianował adjunkta, Michała Patkowskiego, pocztmistrzem w Tokach, oraz przeniósł poczmistrza, Michała Kolankowskiego, z Tok do Hłuboczka wielkiego.

Prezydent galic. dyrekcyi poczt i telegrafów przeniósł oficyała pocztowego, Emanuela Winniczuka, z Podwołoczysk do Stryja.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 6 listopada

Z położenia.

Czytamy we *Fremdenblacie*: Przedmiotem obrad pierwszej Rady ministeryalnej nowego gabinetu była niezawodnie programowa deklaracya, którą P. Prezydent Ministrów hr. Stuergkh złoży w poniedziałek (dzisiaj, *Przyp. Red.*) po południu w Izbie posłów. Z łatwem do zrozumienia zajęciem, jak to zwykle bywa przy zmianie gabinetu, oczekują przedstawienia się nowego Ministerstwa Izbie. Pod pewnym wszakże względem wszyscy są pewni, że nie należy oczekiwać niespodzianek w programie. który w poniedziałek roztoczy hr. Stuergkh przed Izbą. Nikt mianowicie nie wątpi, że kamieniem węgielnym, że podstawą tego programu będzie ścisła przedmiotowość. Rękojmią tego nietylko sama osoba P. Prezydenta Ministrów, lecz także dobór członków gabinetu. We wszystkich głosach, zarówno przychylnych, jak nieprzychylnych gabinetowi, przebija uznanie dla rzeczowego uzdolnienia nowych PP. Ministrów, dla nadzwyczajnej istotnie rzeczowej kwalifikacyi mężów, którzy stanęli na czele rozmaitych wydziałów. Podnoszą też, że hr. Stuergkh dobierając sobie kolegów, postąpił wedle ściśle określonego planu i z całą świadomością celu. Wybrał mianowicie mężów, co do których pewien jest, że przy przeprowadzeniu jego programu kierować się będą bezwzględną objektywnością, że wiedzę swą, swe uzdolnienie całe, oddadzą na usługi Państwa i ludności, nie oglądając się na prawo, ni na lewo. Niczego bardziej nie potrzeba Austryi po ostatnich pełnych ożywienia czasach, jak spokojnej, wytrwałej pracy. Każdego zamącenia należy unikać, a możliwe to może być tylko o tyle, o ile Administracya ustrzeże się wszelkiej jednostronności, jeśli stać będzie zdala od wszelkich walk partyjnych. Rząd przy pomocy parlamentu stworzy we wszystkich dziedzinach uporządkowane, skonsolidowane stosunki. Od stronnictw, chętnych do pracy, zażąda on poparcia i żadnemu z nich nie utrudni z pewnością współdziałania w spełnieniu wielkich zadań państwowych. Ten zaś silny zamiar uda się Rządowi spełnić tylko wówczas, jeśli wspomniane stronnictwa zechcą bez uprzedzeń Rząd wspomagać w przeświadczeniu, że ich postępowanie daje kierunek całemu życiu publicznemu.

Niełatwe to przedsięwzięcie, chcieć skierować machinę parlamentarną znowu na spokojne, prawidłowe tory. Chyba wielkim wysiłkiem da się wznieść pomost ponad antagonizmem stronnictw i natchnąć je wszystkie silną wolą skupienia sił dla owocnej pracy. W tem położeniu Rząd stoi pod presyą warunków, których też bez wahania zamyśla dopełnić. Dość już mamy różnic. Wyrównać je, a nie stwarzać nowych, oto silna wola Rządu. Doświadczenie zaś poucza, że nic tak bardzo nie jest w stanie zapewnić spokojnego rozwoju, jak poprawna pod każdym względem Administracya. O tem do głębi przekonany jest hr. Stuergkh i ta zasada stanowić ma najważniejszy punkt jego programu. Podstawą wyboru członków gabinetu było, oprócz osobistych kwalifikacyj każdego z nich, zupełne zsolidaryzowanie się z programem Szefa Rządu. Tak skonstruowany Rząd owiany będzie oczywiście jednolitym duchem.

Objektywność, wolna od uprzedzeń Administracya, trzymanie się zdala od wpływów partyjnych — oto podwaliny Rządu, oto zasady, wiążące w równej mierze wszystkich członków gabinetu. Zbyteczne też dodawać dopiero, że żaden z PP. Ministrów nie zastrzega sobie żadnego wyjątkowego stanowiska, nie zmierza do urzeczywistnienia haseł, które mieściłyby się po za obrębem naszkicowanego tu programu rządowego i polityki rządowej. Wszyscy PP. Ministrowie przyłączyli się do uznania zasady ścisłej przedmiotowości i mają szczerą wolę przestrzegać jej jak najsumienniej, najlojalniej.

*

W tem samem piśmie czytamy: Jak nas informują, wiadomość, jakoby P. Minister sprawiedliwości dr. Hochenburger wstąpił do nowego gabinetu, względnie wstąpił był jeszcze ongi do gabinetu bar. Bienertha pod specyalnymi, po za ogólne zasady administracyjne Rządu sięgającymi warunkami, nie jest zgodna z prawdą.

*

P. Minister Wacław Zaleski zjawił się d. 4 b. m. w Ministerstwie rolnictwa i przyjął przedstawiających się mu urzędników.

P. Minister w krótkiej mowie serdecznie powitał przybyłych, wśród których ma wielu przyjaciół i dawnych kolegów, i zaznaczył, że obejmuje, choć prawdopodobnie tylko na krótko, kierownictwo Ministerstwa rolnictwa, że żywi dla tego działu wielkie zainteresowanie i będzie mu poświęcał jak najbaczniejszą uwagę.

Szef sekcyi Ertl w imieniu ciała urzędniczego wyraził wielką radość z powodu, że b. szef sekcyi, którego wielkie zainteresowanie się tym działem i życzliwość pozostały wszystkim w pamięci, obecnie został powołany do kierownictwa tem Ministerstwem i zapewnił P. Ministra, że urzędnicy, jak dotąd, oddawać się będą służbie z całem poświęceniem się i sumiennem przestrzeganiem obowiązków.

Ugoda marokkańska.

D. 4 b. m. o godz. 5 po południu podpisano w niemieckim urzędzie spraw zagranicznych w Berlinie ugodę francusko-niemiecką w sprawie Marokka. Przeznaczony dla Paryża egzemplarz wysłany został zaraz wieczorem na miejsce przeznaczenia.

Treść umowy co do Konga streszczają informacye pism niemieckich następująco: W zamian za ustępstwa przyznane przez Niemcy na rzecz Francyi, odstępuje ta ostatnia Niemcom następującą część swych terytoryów w Kongo: Granica odstąpionego przestworza przebiega od Oceanu atlantyckiego poczynając wschodnim biegiem zatoki Monda ku ujściu rzeki Massolie, ztąd w kierunku północno-wschodnim zwracając się w stronę hiszpańskiej Gwinei, przecina rzekę Ivondo, tam gdzie ona spotyka się z rzeką Dżuą, toczy się dalej z biegiem owej rzeki, aż do Madżingo, które pozostać ma w ręku Francyi, zapędza się dalej ku Wschodowi aż do miejsca, gdzie zlewają się z sobą Ngoho i Sangha, na Północ od miasta Wesso, mającego pozostać nadal w posiadaniu Francyi. Na południe od tego miasta, w oddaleniu co najmniej 6—12 klm. opuszcza granica rzekę Sangha, wychyla się ku południowemu Za-

---

114)

SYRENA.

(Pierre Dax. L'orpheline d'Auteuil).

Część druga.

XVII.

Powiernik.

(Ciąg dalszy).

Ksiądz złożył ręce.

— Marmagne, mój przyjacielu, mówię w imieniu wszystkich matek i zapewniam cię, że niema ani jednej, któraby nie cierpiała nad zniknięciem dziecka.

— Widzę, że ksiądz trzyma stronę kobiet.

— Już ci powiedziałem, kochany przyjacielu, że trzymam stronę i podaję rękę całej cierpiącej ludzkości. Jestem wyrozumiały dla istot wrażliwych, które spełniają szaleństwa w chwilach rozpaczy, bo miałem nieraz sposobność być świadkiem wyrzutów sumienia i żalu za czyn popełniony. Słuchajcie, Marmagne, czy koniecznie mam przy sobie zachować waszą tajemnicę?

— Za każdą cenę.

— I chcecie, żeby wasza milutka Pauletka została powiadomiona dopiero w razie, gdy was nie stanie?

— Tylko w takim razie.

— Mogę jednak nie wiedzieć, co się z panem dzieje. Tak łatwo stracić się z oczu.

— Pomyślałem o tem. Dorienowie księdza zawiadomią.

— Lecz gdyby przypadek — Opatrzność bywa łaskawą dla zacnych ludzi — gdyby jaki przypadek sprowadził mnie na ślad....

— Pójdzie ksiądz za tym śladem i zachowa dla siebie, czego się dowie. Ułatwi to księdzu robotę na później.

— Więc nie mam nalegać?

— Niema co nalegać, księże proboszczu.

— Wiele będę myślał o was, panie Marmagne, a tem samem o waszej Pauletce. Daję wam słowo honoru człowieka i kapłana, że ani słowo z ust moich nie wyjdzie o tem, coście mi powierzyli. W zamian będę wymagać od was pewnej obietnicy.

— Może ksiądz powiedzieć. Zobaczę.

— Z chwilą, gdy chcecie zachować wasze dziecko tylko dla siebie, z chwilą, gdy nie wymagacie odemnie poszukiwań, jestem skazany na bezczynność.... Jednakże, gdyby Opatrzność...

— Tak... tak... ów ślad, o którym ksiądz mówił przed chwilą.

— Pozwólcie mi się wytłumaczyć.

— Na co się zdało? Powiedziałem już, że musi ksiądz wszystko to przy sobie zachować.

Powieki księdza były na pół przymknięte.

— Jeżeli was już na świecie nie będzie — mówił — mój obowiązek będzie mi wskazany, lecz jeżeli pozostaniecie przy życiu — czego wam gorąco życzę — proszę was tylko o jedną rzecz, której spodziewam się, że mi nie odmówicie.

— Cóż to takiego?

— Żebym mógł wam powiedzieć czego się dowiedziałem. Pozostaniecie panem sytuacyi. Zrobię tak, jak postanowicie. Przyznajcie, że nie jestem wymagający.

— Znam siebie, księże proboszczu i wiem, że jeżeli Marmagne obieca, Marmagne dotrzyma. Przyznaję się, że jestem w obawie, czy ksiądz mi nie stawia w ten sposób zręcznej zasadzki.

— Przekonacie się o mojej prawości. Nie wiem, co zajdzie w przyszłości. Przypuszczam tylko ten wypadek, gdyby się na jaką wskazówkę natrafiło. Może się nie trafić.

Marmagne targał gęstego wąsa.

— Do licha z tą wskazówką!...

— Obiecujecie nieprawdaż? Upoważniacie mnie, abym w razie danym was powiadomił? Naprzód już poddaję się postanowieniu, które powziąć będzie się wam podobało.

— W takim wypadku, rzeczywiście, nie wiele ryzykuję.

— Obiecane, nieprawdaż, mój zuchu? Agent bezpieczeństwa trzykrotnie medalem obdarzony, nigdy się nie waha przed spełnieniem dobrego uczynku.

— Obiecane! — zgodził się Marmagne przytwierdzając zgodę uściskiem ręki. — Postanowienie odemnie tylko będzie zależało.

— Od ciebie tylko, mój przyjacielu, daję wam na to moje słowo.

Marmagne powstał z miejsca.

— Dobrze, czy źle zrobiłem przychodząc tutaj? Przyszłość to pokaże, jak ksiądz mówi. Czuję, że ciężar mi spadł z serca, a gdybym zniknął, moją ostatnią myślą będzie, że Pauletka będzie miała opiekuna. Jestto pociechą dla mnie. Jeżeliby ten ślad, który mnie niepokoi, a który ksiądz przewiduje, pojawił się, w każdym razie nie byłoby to straszne, ponieważ ksiądz mi obiecał, że pozostanę panem sytuacyi.

Postąpili kilka kroków w kierunku drzwi.

— Mówi pan, że wasze dziecko ma lat dwadzieścia?

— W przybliżeniu; może o kilka miesięcy więcej. Z tego, co opowiadałem, pojmuje ksiądz, że trudno mi bliżej określić. Ot! taka była mała i nie wiele miejsca zabierała pod moim płaszczem służbowym... Z całą pewnością roku nie miała.

— Czy możecie mi wskazać ścisłą datę szacownego depozytu?

— Co do tego, tak. Było to w nocy z 24 na 25 maja pomiędzy dziesiątą a jedenastą w nocy, a kobieta wyszła z ulicy Ribera.

Ksiądz Turbigo nie uczynił żadnego ruchu. Żaden gest nie objawił myśli, która mu przyszła. Mógł się mylić. Daty mogły się nie zgadzać.

— Zobaczymy się, mam nadzieję, panie Marmagne — rzekł podając rękę byłemu agentowi.

— Księże proboszczu, dziękuję. Jestem zadowolony, żem przyszedł. Ksiądz zna życie. To cecha inteligentnego człowieka. Gdyby ksiądz kiedy spotkał moją Pauletkę, milczenie!

— Liczcie na moją dyskrecyę, przyjacielu. Liczcie także na życzliwość. Życzę sobie z całego serca, żeby wszystko się obróciło na szczęście waszej kochanej Pauletki.

Idąc ku stacyi tramwayowej, z której miał wracać do Auteuil, Marmagne się uśmiechał. Wyznanie ulgę mu sprawiło.

Jednakże, od czasu do czasu jeszcze nieufność w nim się budziła. Odrzucał ją natychmiast. Ksiądz Turbigo był człowiekiem honorowym. Były agent żałował, że mu nie powiedział o dziesięciu tysiącach franków, które mu wręczono razem z dzieckiem. Pocieszał się, mówiąc sobie, że i tak dość powiedział. Ponieważ celem jego było uniknąć do końca życia za każdą cenę rozłączenia trochę mniej lub więcej szczegółów nie wchodziło w rachubę.

XVIII

Krok dalej.

Pauletka wróciła do swojej pracy w pałacu d'Antignac. Gospodarstwo, zarówno jak służba byli dla niej pełni względów.

Wizyty Lucyny de Tiburce w garderobie bywały coraz częstsze.

— Ach! Pauletko — rzekła kiedyś wnuczka godna swojej babki — nigdy byśmy się nie pocieszyli, gdyby jakie nieszczęście spotkało ciebie, wychodzącą z pałacu, gdzie pozostajesz na nasze usługi! Nasza życzliwość nigdyby nie pocieszyła pana Marmagne.

Pauletka się uśmiechnęła. Pauletka nie pozwalała wspominać o tej strasznej przygodzie. Co się zdarzyło przy ulicy l'Assomption, mogło wydarzyć się tak samo gdzieindziej.

Upłynęły dwa tygodnie. Była niedziela, dzień wypoczynku. Marmagne i Pauletka zadecydowali, że nie opuszczą dziś mieszkania, żeby nie stracić sposobności, o której stróżka im mówiła. Chcąc zabić czas, były agent zaopatrzył się w cały stos gazet, a Pauletka skorzystała z dnia wolnego, żeby zrobić trochę porządku w domu.

(Ciąg dalszy nastąpi).

chodowi, towarzyszy rzece Kandeko aż do Bokiba i z biegiem rzeki Likouala postępuje na dół aż do prawego brzegu rzeki Kongo. Ztąd posuwa się z rzeką Sangha w górę ku ujściu rzeki Likouala aux herbes i zdąża z nią do Botungo. Następnie granica od Południa przechodzi ku Północy aż do Bera nad Ngoho, zkąd skręca w kierunku zlewiska rzek Bodinga i Lodaye, z którą ostatnią kieruje się w dół ku Ubanghi, na Północ od Monguinby. Dalej na przestrzeni najmniej sześciu a najwyżej dwunastu klm. tworzy granicę rzeka Ubanghi. Dochodzi ona w kierunku północno-zachodnim aż do rzeki Pama na Zachód od jej zlania się z rzeką Mbi. Następnie granica snuje się z Pamą w górę do wschodniego brzegu rzeki Logone w okolicy Gore, a ztąd ku Północy aż do Schari.

Nawzajem Niemcy odstępują Francyi część Kamerunu, położoną pomiędzy Schari na Wschodzie i Logone na Zachodzie.

W przeciągu 6 miesięcy po dokonaniu ratyfikacyi wydeleguje każdy z obu rządów ze swej strony komisyę, która na miejscu stwierdzi granicę. Oznaczenie granic ma nastąpić co najpóźniej w przeciągu 18 miesięcy po ich stwierdzeniu przez komisyę i od tego też czasu począwszy wejdą oba rządy w używanie wszelkich z umowy tej płynących korzyści. Oba rządy przyznają sobie nawzajem prawo do przedłużenia swych linij kolejowych przez terytoryum strony drugiej. Niektóre zatem linie kolei kameruńskich mogą być przeprowadzone do Ubanghi. Ze strony niemieckiej przewidziano wydzierżawienie drobnych kompleksów terytoryalnych wzdłuż Benue, Mayo, Kebi aż do Ldone rządowi francuskiemu, aby umożliwić utworzenie drogi etapowej.

Nakoniec w art. XI. zapewniają sobie oba rządy nawzajem prawo swobodnego przemarszu przez ich terytorya na wypadek, gdyby wstrzymana została żegluga na rzekach Kongo i Ubanghi.

Jak nieoficyalnie donoszą, rząd francuski zawiadomił już kilka mocarstw o dojściu do skutku ugody niemiecko-francuskiej w sprawie Marokka; powszechnie powitano tę ugodę bardzo życzliwie.

Francuski prezes gabinetu Caillaux wygłosił d. 5 b. m. w Calais na bankiecie mowę o Marokku.

Od czterech miesięcy — mówił — prowadząc racyonalną politykę, kierowaliśmy się przedewszystkiem zapatrywaniem, że Francya w żadnym razie i w żadnej formie nie może pozwolić na obecność jakiegokolwiek z wielkich mocarstw w Marokku i posiadać tam musi zupełną swobodę działania. Aby osiągnąć taki trwały sukces, musieliśmy prowadzić trudne rokowania. Francya przyznała wynagrodzenia, które nie godzą w żywotną stronę jej dzieła. Mowca cieszy się, że dzieło to wiedzie do utrzymania pokoju bez szkody dla obu interesowanych wielkich mocarstw.

W dalszym ciągu mowy nazwał premier Marokko najpiękniejszym kwiatem w wieńcu francuskich kolonij. Zauważył też, że Niemcy z wielkim pożytkiem swego handlu powiększyły swe obszary w Afryce ekwatoryalnej i wspomniał o wielkiem znaczeniu ugody marokkańskiej dla cywilizacyi. Kwestya marokkańska została raz na zawsze usunięta na bok, a oba wielkie mocarstwa zyskały możliwość spokojnego obok siebie pożycia.

Paryż. Niektóre dzienniki ostro potępiają umowę niemiecko-francuską w sprawie Marokka. *Action Française* pisze, że Francya odstąpiła ziemię w zamian za ustępstwa bezwartościowe. Jestto fakt bezprzykładny, który przewyższyć mogłoby chyba rozkawałkowanie ojczyzny na sposób rozbiorów Turcyi lub Polski.

Wojna włosko-turecka.

Wojna ta — najdziwniejsza chyba, jaką znają dzieje — przyzwyczaiła nas już do niespodzianek. Uwieńczeniem zaś ich śmiało nazwać można najnowszy krok rządu włoskiego. Poniósłszy ciężkie straty, przekonawszy się, że inwazya podjęta została lekkomyślnie; że popełniono co do niej wiele ciężkich błędów i że tylko z wielkim trudem, wielu ofiar kosztem uda się cel osiągnąć, — Włochy zarządzają aneksyę! Jestto zupełne *novum*. Dotąd bowiem anektowano zawsze to tylko, co anektujący miał już w ręku; Włochy pierwsze wprowadzają aneksyę w stadyum, w którem daleka jeszcze droga dzieli chęci od wykonania. Mimowoli też nasuwa się podejrzenie, że ogłoszenie aneksyi ma być czemś w rodzaju wystrzału z pistoletu, którym prestidigitator odwraca uwagę widzów od akcyi rąk swych. Rząd włoski liczy może na to, iż szmermel ów zatrze chwilowo wrażenie złych wieści z Trypolidy, a zanim nastąpi otrzeźwienie, sytuacya zmieni się na korzyść Włochów. Może także rząd chce w ten sposób ułatwić sobie uzyskanie środków na cele wojny, sięgających daleko po za granice pierwotnych planów, bo aneksya raz ogłoszona musi być przecie dokonana, gdyby nawet cała armia włoska miała wyruszyć do Afryki i gdyby cały skarb państwa miał pójść na koszta tej wyprawy.

Ogłoszenie aneksyi Trypolidy i Cyrenaiki.

Jak donosi *Agencya Stefaniego*, król Wiktor Emanuel podpisał dnia 5 b. m. przed południem następujący dekret:

„Na propozycyę prezydenta ministrów i ministra spraw zagranicznych powzięliśmy w porozumieniu z Radą ministrów na podstawie artykułu V. konstytucyi następujące postanowienie:

Postanawiamy, że Trypolitania i Cyrenaika najzupełniej i całkowicie zostają pod dane zwierzchnictwo królestwa włoskiego.

Ostateczne przepisy co do zarządu pozyskanych obszarów wydane będą w drodze ustawodawczej.

Aż do czasu wydania odpowiednich ustaw zarządzone będzie co potrzeba, na mocy królewskich dekretów, które będą potem przedłożone parlamentowi do uchwały."

Równocześnie minister spraw zagranicznych San Giuliano wystosował do przedstawicieli Włoch u zagranicznych dworów następującą depeszę:

Obsadzenie głównych miejscowości Trypolidy i Cyrenaiki, ustawiczne sukcesy naszej broni, przeważająca siła zbrojna, którą tam zebraliśmy, a którą gotujemy się wzmocnić dalszemi jeszcze wysyłkami wojsk — czynią wszelki dalszy opór Turków daremnym i bezskutecznym. Ponadto, aby położyć kres bezcelowemu krwi przelewowi, konieczną jest rzeczą uwolnić mieszkające tam ludy z niepewności, kryjącej różne niebezpieczeństwa. Dlatego mocą ogłoszonego dziś królewskiego dekretu poddane zostały Trypolida i Cyrenaika ostatecznie i nieodwołalnie pod zwierzchnictwo królestwa Włoch, zupełne i całkowite. Wszelkie inne mniej radykalne załatwienie, pozostawiające choćby cień nominalnej zwierzchności sułtana, stałoby się na przyszłość powodem zatargów między Włochami a Turcyą, które mogłyby wyniknąć nawet wbrew intencyom rządów w chwili dla europejskiego pokoju bardziej niebezpiecznej. Ten krok nasz czynimy jedynie w interesie Włoch i Europy, a nawet i Turcyi. Podpisany na tej podstawie pokój usunie wszelką przyczynę głębszej różnicy zdań między Włochami a Turcyą. Naszą całą politykę łatwiej będziemy mogli przystosować do tak wielkiego zadania, jakiem jest utrzymanie terytoryalnego *status quo* na Bałkanach, który jest istotnym warunkiem konsolidacyi państwa ottomańskiego. Pragniemy bardzo, aby postawa Turcyi tego nam nie umożliwiła. Jesteśmy gotowi przystać na warunki pokoju, odpowiadające usprawiedliwionym interesom Turcyi i jej powadze. Trypolida i Cyrenaika przestają tworzyć część ottomańskiego państwa, lecz jesteśmy dziś gotowi z pojednawczą uprzejmością radzić nad środkami uregulowania następstw tego nieodwołalnie dokonanego faktu w sposób jak najbardziej nadający się do przyjęcia przez Turcyę i dla niej honorowy.

Nie moglibyśmy jednak utrzymać nadal w mocy naszych pojednawczych zamysłów, jeśli Turcya trwałaby przy prowadzeniu nadal bezcelowej wojny. Tuszę, że harmonijna postawa wielkich mocarstw skłoni Turcyę do bezzwłocznej, roztropnej i ostatecznej decyzyi, odpowiednio do prawdziwych swych interesów i w duchu interesów całego cywilizowanego świata. W każdym razie będą Włochy w tym duchu współdziałały i zdecydowane są tak samo zgodzić się na warunki sprawiedliwego pokoju, jak też chwycić się skutecznych środków, aby w możliwie jak najkrótszym czasie Turcyi przymusowo pokój narzucić.

Możesz pan odpis tej depeszy doręczyć ministrowi spraw zagranicznych.

Podpis: *San Giuliano*.

Pod Trypolisem.

Turecki *Sabah* donosi: W Trypolidzie panowała jeszcze d. 4 b. m. burza, skutkiem której trzy włoskie parowce przewozowe nie mogły wysadzić wojsk na ląd. Bombardowanie Trypolisu przez Turków, zajmujących dobre pozycye, trwa nadal. Turcy obsadzili t. zw. Salibazar w pobliżu miasta.

Tureckie ministerstwo wojny nie otrzymało jednak onegdaj i wczoraj żadnej wiadomości z Trypolisu. Urzędowego potwierdzenia zajęcia Salibazaru dotąd niema, prawdopodobnie więc pogłosce o niem nie należy dawać wiary.

Nierównie obficiej nadchodzą wiadomości ze źródeł włoskich. I tak pod datą 4 b. m. otrzymano w Rzymie następującą depeszę. Nic tu nie wydarzyło się nowego, wyjąwszy kilka, zresztą bezskutecznych, strzałów, danych rano przez artyleryę nieprzyjacielską. Wczoraj *attachés* wojskowi Niemiec, Austro-Węgier, Rossyi i Francyi wsiedli na okręt, celem udania się do Włoch. Odjazd ich dał sposobność do gorących objawów sympatyi do naszego kraju i naszej armii i marynarki.

Pod d. 5 b. m. otrzymała *Ag. Stefaniego* następującą wiadomość: Lądowanie wojsk trwa dalej. Nasze siły zbrojne przedstawiają się obecnie imponująco.

Piątek upłynął spokojnie. Cholera szerzy się wśród Turków i Arabów; między Turkami i Arabami wybuchła ponownie niezgoda. W studni przy jednym z szańców znaleziono człowieka wygłodniałego w przebraniu arabskiem, a obok niego kufer z mundurem tureckim i planem Trypolisu i linii szańców. Sądzą, że jest to szpieg, który miał nadzieję przedostać się przez szaniec.

Pogłoska o walce na bagnety w piątek rano nie potwierdza się.

Pod d. 6 b. m. donoszą do *Ag. Stefaniego*: Onegdaj dała nieprzyjacielska artylerya kilka salw działowych do małego fortu Mesri i na nasz wschodni front na obszarze Szaraszal. Nastąpił słaby napad na nasze wojsko; brało w nim udział kilka oddziałów regularnego wojska tureckiego i około 200 Arabów. Ten słaby szturm na naszą pozycyę, bronioną przez bersaglierów i grenadyerów, odparły dwie kompanie 63 pułku. Nieprzyjaciel poniósł dotkliwe straty. Po naszej stronie poległ 1 żołnierz.

Okręt wojenny „Liguria" bombardował w czwartek i piątek Susrę i zniszczył zupełnie urządzenia obronne, nie napotkawszy na opór.

Pozatem nie zauważono żadnego ruchu w ostatnich dniach na wybrzeżu po samą granicę, ani na drodze karawanowej, którą łatwo dozorować.

W Cyrenaice.

Ag. Stefaniego w depeszy z d. 5 b. m. twierdzi, że według najnowszych wiadomości z Cyrenenaiki położenie tamtejsze jest niezmienione. Wśród Arabów daje się zauważyć chwiejność.

W Homs sytuacya niezmieniona, w Benghazi i Dernie spokój, były tylko starcia między przedniemi strażami.

Okrucieństwa włoskie.

Porta ogłasza tekst noty, protestującej przeciw okrucieństwom włoskim w Trypolisie. Nota stwierdza, że postępowaniem swem wobec ludności w Trypolisie i Benghasi podeptały Włochy zasadę, którą same uznały, działając wbrew międzynarodowej konwencyi haskiej. W swoim czasie będą z bezstronnego źródła ogłaszane szczegóły tych okrucieństw. Za to, że kilku patryotów ottomańskich w Trypolisie chciało przyjść z pomocą armii niosącej odsiecz, Włosi ukarali rozstrzelaniem ludność z okolicznych miejscowości, nie zważając na płeć i wiek. Egzekucye trwają nadal.

W odpowiedzi na to *Ag. Stefaniego* ogłasza rozkaz dzienny generała Caneva, tworzący — jak powiada *Agencya* — najlepszy dowód kulturalnego ducha i wyrozumiałości, ożywiającej włoskie wojsko okupacyjne w Trypolisie, a zwłaszcza najlepszą odpowiedź na insynuacye pism zagranicznych, które obwiniają Włochów o wykroczenia. Rozkaz ten, wydany w Neapolu d. 9 z. m., nakazuje oficerom i żołnierzom, by zachowywali się jak najskrupulatniej okazywali jak najstaranniejsze poszanowanie prywatnej własności i największe poszanowanie i tolerancyę wobec uczuć religijnych Arabów, by trzymali się zupełnie zdala od kobiet krajowców i unikali sprzeczek w interesach z kupcami krajowymi.

Konstantynopol. Porta otrzymała depeszę, że deputowani Rami bey i Ubejdulla odjechali z pola wojny do Konstantynopola.

Konstantynopol. Z powodu ostrych ataków, jakie zamieszczali w pismach od kilku dni opozycyjni posłowie Luffi Fikri, Riza Nur i Riza Tewfik, zawieszono wydawnictwa czterech gazet. Sąd wojenny zarządził wczoraj rano uwięzienie posła Luffi Fikri, ten jednak odmówił posłuszeństwa i udał się do Izby. Wypadek ten wywołał w Izbie wielkie wzburzenie. Przyjęto jednomyślnie prośbę interpelacyjną i wezwano ministra wojny, by natychmiast przybył do parlamentu, celem dania wyjaśnień w tej sprawie.

KRONIKA.

Lwów, 6 listopada.

— Kalendarz.

Wtorek (7 listopada):

Herkulana. — Żytomira. — Markyana.

Wschód słońca o godzinie 6·24 rano, zachód słońca o godzinie 3·52 po południu.

— Z Uniwersytetu Jagiellońskiego. Ministerstwo wyznań i oświaty zatwierdziło uchwałę Kolegium profesorów wydziału filozoficznego Wszechnicy Jagiellońskiej, dopuszczającą emeryt. prof. Uniwersytetu w Odessie dr. Jana Sleszyńskiego, jako prywatnego docenta matematyki na wydziale filozoficznym tego Uniwersytetu.

— Inauguracya »Powszechnych wykładów uniwersyteckich« odbyła się wczoraj w wielkiej sali ratuszowej, przepełnionej publicznością. Na inauguracyę przybyli między innymi JM. Rektor naszego Uniwersytetu prof. dr. Finkel, oraz prof. dr. Roszkowski, dr. Dembiński i ks. dr. Gerstmann.

Zebranie zagaił prof. dr. Sieradzki, który podniósłszy, że cała nauka stoi dziś pod hasłem popularyzacyi, której właśnie służą „Powszechne wykłady uniwersyteckie", przedstawił bilans za rok ubiegły, w którym z ramienia instytucyi odbyło się ogółem w 32 miastach 412 wykładów, z czego 301 wykładów przypada na prowincyę, a 111 na Lwów. Na wykłady te uczęszczało 64.594 słuchaczy. Ogółem urządzono dotychczas 3962 wykładów, na które uczęszczało 641.068 słuchaczy. Wykłady te obejmowały wszystkie dziedziny nauki, a w roku zeszłym wszędzie jeden wykład poświęcony był Chopinowi, jako w setną rocznicę jego urodzin. We Lwowie odbyły się ponadto trzy serye wykładów z dziedziny techniki, a to: „O komunikacyi lądowej", „O drogach wodnych" i „O żegludze powietrznej".

Następnie podziękował prezes dr. Sieradzki tym wszystkim, którzy popierali „Powszechne wykłady".

Na zakończenie odbył się odczyt prof. dr. Dembińskiego pt. „Uniwersytet wobec kultury narodu", który zebrani nagrodzili hucznymi oklaskami.

— Powszechne wykłady Uniwersyteckie: Dziś, w poniedziałek, prof. gimn. dr. S. Homme: „Zasady stenografii polskiej" (w Zakład chemiczny Uniwersytetu, ul. Długosza l. 6. Początek o godz. 8 wieczorem.

— Rada miasta Lwowa odbędzie posiedzenie we czwartek, dnia 9 b. m., o godzinie 6 wieczorem, w wielkiej sali ratuszowej.

— »Jesień w mieszkaniu«. Wykład dr. W Kulika p. t. „Jesień w mieszkaniu" odbędzie się w sobotę, 11 b. m., o godz. 6 wieczorem w sali istytutu chemicznego przy ul. Długosza l. 6.

— Z kolei. Podobnie jak w sezonie zimowym ub. r., kursować będzie począwszy od 12 listopada b. r. aż do 8 maja 1912 włącznie, wprost z Podwołoczysk przez Lwów, Kraków, Wiedeń, Leoben, Pontebba, Mestre, Werona, Medyolan, Genuę i Ventimiglię do Nizzy i Cannes, wóz sypialny, przy pociągu pospiesznym nr. 4, wychodzącym z Podwołoczysk, Lwowa i Krakowa w niedzielę i we środę. — Ten wóz sypialny przejdzie w Wiedniu do pociągu ekspresowego Petersburg-Cannes i przybywać będzie do Cannes we wtorek względnie w piątek.

W odwrotnym kierunku kursować będzie taki wóz począwszy od 16 listopada b. r. aż do 12 maja 1912 włącznie z Cannes względnie z Nizzy wprost do Podwołoczysk, przy pociągu ekspresowym Cannes-Petersburg wychodzącym z Cannes względnie z Nizzy we czwartek i w niedzielę, przejdzie w Wiedniu do pociągu nr. 3 i przybywać będzie do Krakowa, Lwowa i Podwołoczysk w sobotę względnie we wtorek.

W inne dnie tygodnia, a mianowicie od 11 listopada 1911 do 11 maja 1912 wóz sypialny kursujący z Podwołoczysk do Wiednia tudzież od 15 listopada 1911 do 15 maja 1912 wóz sypialny kursujący w odwrotnym kierunku, przesiadanie będą w Wiedniu z dworca kolei Północnej na dworzec kolei Południowej, względnie na odwrót, a podróżni jadący tym wozem po za Wiedeń będą musieli przesiadać się na dworcu kolei Południowej.

Za użycie pociągu ekspresowego Wiedeń-(Nizza) Cannes lub na odwrót, w którym oprócz wozu restauracyjnego kursują wyłącznie wozy sypialne z przedziałami I. klasy, uiszczać się prócz należytości za bilet jazdy I. kl. pociągu pospiesznego, ponadto opłatę dodatkową Towarzystwa międzynarodowego wozów sypialnych.

— Ślub. Dnia 11 listopada b. r. odbędzie się w kościele św. Maryi Magdaleny we Lwowie o godzinie 7 wieczorem ślub panny Janiny, córki Eugeniusza Swobody, c. k. radcy Namiestnictwa i Antoniny z Schiffnerów, z p. Władysławem Weissbrodem, c. k. komisarzem powiatowym.

— W lwowskiem Towarzystwie politechnicznem odbędą się następujące odczyty: Dnia 8 i 15 listopada prof. K. Skibińskiego: „O budowie kolei Berno-Simplon i tunelu przez Lötschberg"; 22 listopada inżyniera I. Drexlera: „Miasta ogrodowe"; 29 listopada prof. A. Maurizio: „Ogólne braki politechnik w Austryi".

Początek odczytu każdym razem o godz. 7·15 wieczorem. Po odczycie i dyskusyi zebranie towarzyskie.

— Raut akademicki z tańcami odbędzie się pod protektoratem p. prezydentowej Neumannowej i Jego Magnificencyi Rektora dr. Ludwika Finkla w sobotę, dnia 11 b. m., w salach Kasyna miejskiego staraniem Akademickiego Koła Towarz. Szkoły Ludowej, z łaskawym współudziałem pp. Heleny Moyseowiczowej, artystki opery lwowskiej, Róży Luszczkiewiczówny, artystki dramatycznej, p. Tadeusza Piątka, humorysty, A. Czarnożyńskiego, pianisty, oraz Tow. śpiew. „Bard".

— Wieczór bajek Maryi Konopnickiej odbędzie się w salach Kasyna miejskiego w niedzielę, dnia 12 b. m.

— **Nabożeństwo żałobne** za zmarłych członków Towarzystwa czynnej miłości bliźniego odbędzie się w czwartek, dnia 9 b. m., o godzinie 9 rano w kościele OO. Dominikanów.

— **Konkurs.** Z początkiem roku szkolnego 1911/12 zawakowało z fundacyi im. Konstantego Zahorskiego jedno stypendyum, przeznaczone dla uczniów szkoły przemysłowej, w kwocie rocznych 400 kor. — O to stypendyum mogą się ubiegać obywatele austryaccy, zamieszkali w krajach w austryackiej Radzie państwa reprezentowanych, polskiej narodowości, rel rzym. kat. którzy uczęszczają do szkoły przemysłowej. — Podania wraz z wymienionymi niżej pod a) do d) załącznikami, należy wnosić bezpośrednio do c. k. Namiestnictwa we Lwowie, najpóźniej do 15 grudnia 1911. — Podania wniesione po upływie tego terminu nie będą uwzględnione. — Do podania należy dołączyć: a) metrykę chrztu, b) świadectwo przynależności, c) świadectwo szkolne z II. półrocza szkolnego 1910/11, d) świadectwo ubóstwa, ewentualnie niezamożności, w którem winne być dokładnie podane stosunki majątkowe, zarobkowe i rodzinne petenta, tudzież rodziców lnb krewnych, obowiązanych w danym razie do utrzymania go. — Nadto należy w podaniu, a to niezawiśle od tego, czy dotyczące szczegóły będą zawarte w świadectwie ubóstwa, wyraźnie podać, czy petent lub które z jego rodzeństwa pobiera już jakie stypendynm, datek na wychowanie lub inne zaopatrzenie, a w danym razie, jakiego rodzaju i w jakiej wysokości. — Szczegóły te co do ewentualnego poboru innego stypendyum winny być stwierdzone na podaniu przez Przełożonego właściwego zakładu naukowego. — Wreszcie uczniowie szkół średnich i wyższych winni nadto postarać się u swej przełożonej władzy szkolnej o potwierdzenie na akcie, że są godni otrzymania stypendyum, o które się ubiegają.

— **Jubileusz setnej rocznicy urodzin poety ruskiego Markiana Szaszkiewicza** obchodzili wczoraj uroczyście Rusini w naszem mieście. Na uroczystość tą przybyły deputacye rozmaitych czytelń, gniazd sokolich i liczne rzesze włościan z Galicyi wschodniej. Po pontyfikalnej Mszy św. odprawionej w kościele św. Jura, odsłonięto uroczyście tablicę pamiątkową, wmurowaną w ścianę Archikatedry, w której niegdyś przed laty około 70, przyjmował święcenia kapłańskie ks. Markian Szaszkiewicz, poeta i myśliciel, a zarazem jeden z pierwszych krzewicieli ruskiego ducha narodowego.

Poczem ruszył pochód ulicami miasta na cmentarz Łyczakowski. W pochodzie szły zastępy sokole, kapela włościańska, młodzież ruskich szkół, delegacye stowarzyszeń, włościanie i „Sicz“. Na mogile Szaszkiewicza złożono przeszło 300 wieńców. Po odprawieniu modłów wstąpił na trybunę JE. ks. Metropolita Andrzej hr. Szeptycki i w obszernem przemówieniu skreślił znaczenie i zasługi Szaszkiewicza.

Po odśpiewaniu kilku pieśni narodowych tłumy rozeszły się spokojnie do domów.

Dziś i przez kilka dni następnych odbywać się będą we Lwowie dalsze uroczystości; mianowicie rozmaite odczyty, odsłonięcie pamiątkowej tablicy na frontowym murze seminaryum duchownego i „Akademia“ na cześć poety.

— **Krajowy wiec urzędników podatkowych** odbył się wczoraj rano w sali Towarzystwa tych urzędników. Obradom przewodniczył prezes Towarz., p. Władysław Śleczkowski, funkcye sekretarza zaś spełniał wicesekretarz Towarzystwa p. Władysław Weryha Darowski. Obszerny referat na temat „Wymaganie od kandydatów wstępujących do służby przy urzędach podatkowych świadectwa z ukończonych szkół średnich“, wygłosił sekretarz Tow. p. M. Reich, poczem po przemówieniu całego szeregu mowców, między innymi posła Lisiewicza, wiec uchwalił następującą rezolucyę:

„Ponieważ c. k. Ministerstwo skarbu reskryptem z dnia 27 czerwca L. 32513, zarządziło, iż warunkiem przyjęcia do służby przy urzędach podatkowych mają być te studya, jakie są obecnie przepisane dla urzędników cłowych, jakoteż z uwagi, że służba podatkowa wymaga nadzwyczaj rozgałęzionej i szerokiej wiedzy ustaw, doświadczenia i zaufania, żądają urzędnicy podatkowi natychmiastowego uregulowania sprawy w ten sposób, iż przyjęcie kandydatów do urzędów podatkowych czyni się zawisłem od ukończenia szkół średnich“.

— **Lwowski klub szermierzy** odbędzie walne zgromadzenie w sobotę, dnia 11 b. m. o godzinie 9 wieczorem w lokalu Klubu przy ulicy Zielonej l. 22,

— **Przestroga przed pokątnemi wystawami.** Wedle doniesienia nieustającej austryackiej komisyi wystawowej w Wiedniu zostanie w najbliższym czasie otwarta pokątna wystawa „Expositione internationale agricola, industriale Reclame“ w Rzymie. Wystawy tej nie należy identyfikować z obecną wystawą jubileuszową w Rzymie. Jak stwierdzono, wystawa ta ma charakter wyłącznie prywatny, ani rząd, ani korporacye handlowe nie mają w niej udziału. Udzielone przez komitet wystawowy medale i odznaczenia nie posiadają żadnej wartości. Bliższych informacyj udziela biuro Izby handlowej i przemysłowej we Lwowie.

(△) **Z Izby sądowej.** Na ławie oskarżonych przed tutejszym trybunałem sądu przysięgłych zasiadł dziś 34-letni Andrzej Lacroix, kowal, zamieszkały w Siedliskach. Prokuratorya Państwa oskarża go o zbrodnię skrytobójczego morderstwa, dokonaną 4 czerwca b. r. w Łopusznej na osobie Franciszka Mielnika, b. słuchacza praw, jednorocznego ochotnika, który poświęcił się gospodarstwu wiejskiemu i zamieszkał przy swej matce w Łopusznej. — Mielnik poznał przed rokiem żonę oskarżonego i zawiązał z nią stosunek miłosny. Doszło do tego, że niewierna kobieta opuściła dom męża i kilkoro dzieci i zamieszkała u Mielnika. — Wszelkie wysiłki oskarżonego, aby żona powróciła do niego, były bez skutku. W dniu 4 czerwca urządził Mielnik u siebie zabawę, na którą zaprosił kilku sąsiadów. Oskarżony przechodził właśnie drogą koło chaty Mielnika, który go spostrzegł i zapraszał do siebie, obiecując dać mu robotę kowalską. Oskarżony wszedł do izby, usiadł ponury i począł nakłaniać rozbawioną żonę, aby wróciła do domu, do dzieci. Goście pomagali mu w tem, co Mielnika wyprowadziło z równowagi. Wreszcie udało się oskarżonemu wywołać żonę z izby. Po chwili wpadła ona do izby z krzykiem, że mąż chce ją zastrzelić. Mielnik wpadł w formalny szał, porwał karabin, który posiadał w domu i bił nim o sufit i sprzęty, póżniej zdjął bagnet i dalej ostrzem bił w ścianę i sprzęty. Służący Mielnika uzbroił się w rewolwer i wybiegłszy na dwór, strzelał na postrach. Gdy Mielnik szalał w izbie, padł nagle przez okno strzał i zranił go. Mielnika przewieziono do Lwowa, umieszczono go w sanatorynm dr. Soleckiego, gdzie niebawem umarł. O zastrzeleniu Mielnika posądzono Lacroixa. Wypiera się on winy, jakkolwiek przyznaje, że miał rewolwer. Wyrok zapadnie jutro.

△ **Znaleziono:** obok kościoła OO. Karmelitów złotą bransoletkę, wysadzaną granatami; w ulicy Sykstuskiej kartę wolnej jazdy miejską koleją elektryczną, opiewającą na nazwisko p. Feliksa Kwaśniewskiego; w wozach miejskiej kolei elektrycznej: trzy książki szkolne, zarękawek, parę rękawiczek, torebkę ceratową, parasolkę, przybory do pisania.

△ **Ucieczka z więzienia.** Z więzienia śledczego sądu powiatowego w Kozowej zbiegł onegdaj — jak doniesiono tutejszej policyi — 32 letni Fraciszek Sobota, aresztowany za zbrodnię gwałtu publicznego.

△ **Czuła matka.** Mieszkańcy realności przy ul. Murarskiej l. 8 donieśli wczoraj tutejszej policyi, że dozorczyni tego domu, N. Prociowa w bestyalski sposób katuje swego 6 letniego synka, morząc go nadto głodem. Policya wdrożyła w tej sprawie energiczne dochodzenia.

△ **Pożar.** W sobotę około godziny 10 wieczorem wybuchł w stajni emer. kapitana Antoniego Stankiewicza, znajdującej się przy ul. Krótkiej l. 8, pożar, który zdołano ugasić dopiero w niedzielę o godzinie 5 rano. Ofiarą płomieni padły cała stajnia i sześć koni. Szkoda wynosi kilka tysięcy koro. Ogień wznieciła służba wskutek nieostrożnego obchodzenia się ze światłem.

△ **Niebezpieczny rzezimieszek.** Wczoraj w nocy jeden z agentów policyjnych przytrzymał dwu niebezpiecznych rzezimieszków: Józefa Bachłaja i Emila Kucińskiego, którzy — jak to swego czasu donosiliśmy — spłoszeni na kradzieży w jednym z domów przy ul. Andrzeja hr. Potockiego przez żołnierza policyjnego, strzelali do niego z rewolweru. W drodze do policyi Kuciński zbiegł, na razie zamknięto w aresztach tylko Bachłaja.

△ **Śmiertelny wypadek z bronią.** Szesnastoletni Szczepan Burek bawiąc się w sobotę w mieszkaniu swych rodziców przy ul. Krzywej l. 19 na Zamarstynowie flobertem, obchodził się z nim tak nieostrożnie, że spowodował strzał, a kula ugodziła w samo serce 10 letnią jego siostrę Stefanię, kładąc ją trupem na miejcu. Zwłoki ofiary nieostrożnego obchodzenia się z bronią odstawiono do kostnicy Zakładu medycyny sądowej, Burka zaś aresztowała policya.

△ **Małoletni rabuś.** Policya aresztowała wczoraj w pasażu Mikolascha 12 letniego Michała Nazarczuka, który wraz z drugim wyrostkiem zrabował przechodzącemu tamtędy kilkunastoletniemu chłopcu kilkadziesiąt halerzy. Spólnik Nazarczuka ulotnił się z pieniędzmi.

△ **Nagły zgon.** W łaźni przy ul. Bóżniczej zmarł wczoraj nagle 80 letni Izydor Goldstaub, buchalter w fabryce likierów N. Wolkenberga na Zniesieniu. Wezwany lekarz stwierdził nagły zgon wskutek udaru mózgu.

△ **W nowowybudowanej realności** przy ul. Długosza l. 11 a) wybuchł ubiegłej nocy pożar wskutek zajęcia się od zbyt silnie rozgrzanego piecyka żelaznego drewnianej ścianki. Straż pożarna miejska zlokalizowała wkrótce ogień.

△ **Zagadkowy zgon.** Powodem nagłego zgonu Jana Rudzkiego — o którym donieśliśmy w piątek — było — jak wykazała sądowo-lekarska obdukcya zwłok — przekrwienie mózgu, spowodowane jakąś przewlekłą chorobą.

△ **Małoletni zbieg.** Z domu rodzicielskiego zbiegł onegdaj 15-letni Władysław Neuwer. Chłopiec jest blondyn, średniego wzrostu, o dużych niebieskich oczach,

△ **Niebezpieczny włamywacz pod kluczem.** Dziś rano odstawiła żandarmerya do tutejszej policyi niebezpiecznego włamywacza Michała Szyszkę, którego ubiegłej nocy przytrzymano w Janowie w chwili, gdy włamywał się do kasy tamtejszego urzędu podatkowego. Przy aresztowanym znaleziono rozmaite narzędzia, potrzebne do włamania, a nadto mechaniczny świder. W kasie urzędu podatkowego znajdowało się podówczas przeszło 20.000 kor.

△ **Przejechana na śmierć przez automobil.** Na gościńcu za rogatką Grodecką przejechał dziś rano na śmierć jakiś samochód nieznaną z nazwiska dziewczynkę, w wieku około 12 lat.

△ **Zamach samobójczy.** Na placu Strzeleckim usiłowała dziś rano odebrać sobie życie 39-letnia zarobnica Marya Markowska, napiwszy się kwasu solnego. Pogotowie Towarzystwa ratunkowego udzieliło jej pierwszej pomocy i odwiozło do szpitala powszechnego. Powodem zamachu samobójczego miał być brak środków do życia.

△ **Kronika policyjna.** Z przedpokoju mieszkania adwokata dr. Teofila Burstina skradziono w sobotę czarne palto zimowe, wartości 180 kor. i damską torebkę, zawierającą 3 kor.

Za kradzież 100 kor. na szkodę p. Magdaleny Makajdy aresztowała policya służącą bez obowiązku Jewronę Szczudlakównę. W czasie rewizyi znaleziono u niej już tylko 64 kor.

W jednym z wozów miejskiej kolei elektrycznej skradziono p. Amelii Kinstlerowej pakunek, zawierający popielatą suknię.

P. Antoniemu Krawcowi skradł jakiś złodziej z przedpokoju lokalu Spółki komandytowej Adolfa Pfütznera czarne palto zimowe, wartości 60 kor.

W Mostkach pode Lwowem skradziono włościaninowi Oleksie Szuwakowi dwumiesięczne źrebię maści czerwonej.

Zmarli: w ostatnich dniach we Lwowie, Joanna Bazylewiczowa, żona kierownika szkoły ludowej w 48 r. życia, Anna Skrzynecka, w 84 r. życia; Edward Smalawski, urzędnik kraj. dyrekcyi skarbu, w 43 roku życia; Mieczysław Aleksandrowicz, emerytowany st. radca rachunkowy Namiestnictwa, w 63 r.

w Buczaczu, Teofil Liebe de Szerelen, weteran z roku 1863, w 72 roku życia;

w Czerniowcach, Zachariasz Bohusiewicz, emer. radca sądu krajowego wyższego, w 60 roku życia.

— **Reforma miejskiej ordynacyi wyborczej w Krakowie.** Komisya statutowa Rady miejskiej obradowała w sobotę wieczorem w dalszym ciągu nad reformą miejskiej ordynacyi wyborczej. Uchwalono przyznać czynne prawo wyborcze wszystkim mężczyznom, którzy ukończyli lat 24 i mieszkają od lat 3 w gminie. Następnie w zasadzie postanowiono to samo prawo przyznać kobietom pełnoletnim i od 3 lat zamieszkałym w obrębie gminy.

Ks. Caputa następnie motywował potrzebę zaopatrzenia statutu gminy w przepisy, zabezpieczające miastu charakter polski. Po ożywionej dyskusyi uchwalono poświęcić tej sprawie następne posiedzenie komisyi.

— **Polska Szkoła nauk politycznych w Krakowie.** Staraniem Towarzystwa Polskiej Szkoły nauk politycznych, przy poparciu Sejmu krajowego i udziale profesorów Wszechnicy Jagiellońskiej, oraz wybitnych prawników, założona została w Krakowie polska Szkoła nauk politycznych, której uroczyste otwarcie odbyło się onegdaj wieczorem. Szkoła znalazła pomieszczenie w jednej z sal Uniwersytetu. Naczelne kierownictwo szkoły należy do głównego zarządu Towarzystwa polskiej Szkoły nauk politycznych; na czele zarządu stoi prof. dr. Michał Roztworowski jako prezes i poseł prof. dr. Władysław Leopold Jaworski jako zastępca prezesa. Na otwarcie przybył Rektor Uniwersytetu prof. dr. Szajnocha gremium nauczycielskie Szkoły z prezesem dr. Roztworowskim, profesorem wydział prawnego Uniwersytetu Jagiellońskiego, i z dziekanem prof. dr. Estreicherem. Pierwszy przemówił prof. dr. Roztworowski podnosząc znaczenie tej nowej uczelni, poczem Rektor prof. dr. Szajnocha powitał Szkołę imieniem senatu Wszechnicy Jagiellońskiej. Następnie odbył się pierwszy wykład.

— **Samobójstwo rotmistrza ułanów w pociągu kolejowym.** Z Krakowa donoszą: W pociągu pospiesznym, który przybył w sobotę wieczorem z Wiednia do Krakowa, wydarzył się wypadek samobójstwa. W salonie restauracyjnym tego pociągu zebrało się grono oficerów, jadących z Bielska, a należących do 3 p. uł. Wśród nich znajdował się rotmistrz tego pułku 40-letni Karol Tucho. Niepokój jego, świadczący o wielkiem zdenerwowaniu, zwracał uwagę wszystkich obecnych. Gdy pociąg dojeżdżał do Trzebini, rotmistrz Tucho wyszedł z wagonu restauracyjnego, a gdy przez dłuższy czas nie wracał, zaczęto go szukać. Znaleziono go w miejscu ustępowem, leżącego w kałuży krwi z podrżniętem w okropny sposób gardłem. W zaciśniętej dłoni trzymał scyzoryk, którym dokonał samobójstwa. Zanim pociąg dojechał do Krzeszowic, rotmistrz Tucho skonał. Jak słychać, był on od pewnego czasu umysłowo chory.

— **Skazanie szpiega.** Po trzydniowej rozprawie sąd krajowy karny w Wiedniu skazał w sobotę Hansa Cordsa, rodem z Hamburga, na dwa i pół roku ciężkiego więzienia za szpiegostwo na rzecz pewnego zaprzyjaźnionego mocarstwa i za oszczerstwo popełnione na osobach dwóch austryackich oficerów sztabu generalnego.

— **Kradzież obrazów Van Dycka i Rubensa.** Z Pragi donoszą: Z zamku Hlaubelin, będącego własnością klasztoru, skradziono dwa cenne obrazy, mianowicie obraz Van Dycka „Arystokratka“ i Rubensa „Pierwsza żona“.

— **Zagadkowy wyjazd p. Curie Skłodowskiej.** W numerze sobotnim zarejestrowaliśmy nadeszłą z Paryża wiadomość, podaną przez tamtejszy *Journal*, o zagadkowym wyjeździe z Paryża znakomitej uczonej p. Curie-Skłodowskiej, któremu to wyjazdowi wspomniany dziennik nadał tło erotyczne łącząc go z nagłym wyjazdem z Paryża prof. Akademii w Sorbonie p. Langevina. Zamieszczając tę wiadomość, wyraziliśmy powątpiewanie w wiarygodność tej pogłoski, a przypuszczenie nasze okazało się trafne. Oto potwierdziły je dwie depesze. Pierwsza z nich, nadeszła z Paryża, donosi: Pogłoski o ucieczce p. Curie-Skłodowskiej z p. Langevinem, profesorem w Sorbonie, okazały się zwykłem oszczerstwem. W sobotę pojawiły się w dziennikach sprostowania p. Curie i prof. Langevina, którzy obecnie znajdują się na kongresie przyrodniczym w Brukseli. — P. Curie wyraża oburzenie z powodu rzucanych na nią oszczerstw, tak samo prof. Langavin.

Jak się okazało, oszczerstwa te zamieścił *Journal* na podstawie informacyj teściowej prof. Langevina.

W drugiej depeszy, którą otrzymał *Czas* krakowski, siostra p. Curie-Skłodowskiej, dr. Bronisława Dłuska bawiąca obecnie u siostry w Paryżu, donosi, że cała historya o rzekomej ucieczce pani Curie-Skłodowskiej jest zwyczajnym szantażem.

Kronika prowincyonalna.

§ Wypadek na pogrzebie. Podczas pogrzebu górnika Mleczki, ofiary katastrofy kopalnianej, wydarzył się w Bochni nieszczęśliwy wypadek. Oto spłoszony koń wpadł nagle na orszak pogrzebowy i pokaleczył wiele osób, między niemi bardzo ciężko żonę malarza Kamińskiego. Stan jej beznadziejny.

§ Samobójstwo pod kołami pociągu. Z Nowego Targu donoszą nam: Dnia 20 b. m., o godzinie 12·45 po południu, gdy mieszany pociąg z Nowego Targu zdążał do Zakopanego, rzucił się pod ostatnie wozy tegoż pociągu, 51 letni Franciszek Małysa, zarobnik w Zakopanem, ojciec 6 dzieci i zginął na miejscu.

Małysa — jak stwierdzono — oddawał się od dłuższego czasu nałogowo pijaństwu, zaniedbywał rodzinę i już raz usiłował rzucić się pod pociąg na tutejszej stacyi, w czem mu jednak przeszkodzono.

Kronika zagraniczna.

* Nagroda Nobla. Ze Sztokholmu donoszą, że nagroda Nobla z fizyki przyznana będzie dwom uczonym niemieckim: prof. Wilhelmowi Wienowi i prof. Maksymilianowi Planckowi.

Prof. Wilhelm Wien jest od r. 1900 profesorem w Würzburgu, zasłużył się głównie badaniami z dziedziny promieni katodalnych i i kanałowych i promieniowania ciepła.

Prof. Maksymilian Planck od r. 1889 jest profesorem w Berlinie zasłynął pracami o teoryi promieni cieplnych.

* Pożar hotelu. Z Semmeringu donoszą: W nocy z 1 na 2 b. m. spłonął hotel „Bellevue“ w miejscowości Maria-Schutz. Skoro przybyła straż pożarna, wszystko było pogrążone w głębokim śnie, jakkolwiek płomienie objęły już cały dach. Zbudzono służbę, która wraz ze strażą pożarną rzuciła się na ratunek. Płomienie jednak tak szybko się rozszerzały, że nie mogło być mowy o wyniesieniu rzeczy. Nad ranem cały hotel przedstawiał kupę zgliszczy. Właścicielem hotelu był jeden z adwokatów wiedeńskich. Szkoda, jakkolwiek była ubiezpieczona, jest dość znaczna.

Notatki literacko-artystyczne.

Pamiętniki Ludwiki ks. Radziwiłłowej. Księżna Antonina z margrabiów Castellane Radziwiłłowa, która przed kilku laty wydała ciekawe pamiętniki swej babki p. t. „Chronique“, uwieńczone przez Akademię francuską, opracowała obecnie pamiętniki księżniczki Ludwiki Pruskiej, żony Antoniego księcia Radziwiłła, namiestnika W. Księstwa Poznańskiego. Pamiętniki te ukażą się w tych dniach na półkach księgarskich w Paryżu, p. t. „Louise de

Prusse princesse Antoine Radziwiłł. A mes enfants 45. années de ma vie 1770—1815".

Wspomnienia ks. Ludwiki, wychowanej na dworze berlińskim w dobie podziału Polski, od samego początku mają związek z naszą historyą, od chwili zaś jej ślubu z ks. Antonim Radziwiłłem całe jej opowiadanie staje się wysoce dla nas ciekawe. Przypuszczać więc należy, że zjawienie się w druku tego zupełnie dotychczas nieznanego, a źródłowego przyczynku do dziejów Polski z epoki rozbiorów w związku z legionami i wojnami napoleońskiemi, wzbudzi zaciekawienie, na jakie istotnie zasługuje.

Z »Teatru Nowego«. Wreszcie po wielu trudach udało się dyrektorowi Rygierowi ulokować swoją imprezę w „Pałacu sportowym". Fakt ten powitać należy z radością, teatru bowiem takiego nie powinno brakować w żadnem większem mieście, a więc w środowisku, gdzie prócz inteligencyi, żyje duży procent robotników i rzemieślników. Powtarzać chyba nie trzeba, że dla nich właśnie taki teatr jest tą żywą książką, której brak odczuwają, a która działać może na nich bardziej niż najpiękniej wypowiadano nauki. Wiedzą o tem wszyscy działacze społeczni i w programie prac ich nad tą warstwą obywateli, teatr zajmuje jedno z naczelnych miejsc.

Że teatr Rygiera może odpowiedzieć temu zadaniu, mieliśmy sposobność przekonać się kilka miesięcy temu. Dlatego też z niepokojem śledziliśmy losy tego teatru, który nie mógł jakoś założyć stałej siedziby w naszem mieście.

Dziś już sprawa została załatwiona, teatr grywać będzie stale codziennie. Wczoraj odbyło się w „Pałacu sportowym" przedstawienie inauguracyjne, na które przybyło bardzo wiele publiczności, wraz z przedstawicielami prasy. Na przedstawienie to złożyły się świetne produkcye „Chóru akademickiego", prolog, wygłoszony przez młodego p. Rygiera i komedya Fredry „Gwałtu, co się dzieje!". Grano ją, bez przesady, doskonale, żywo, z humorem, wywołując u widzów salwy śmiechu. Szczególnie aktorzy wywiązali się ze swoich ról z chlubą dla reżyseryi.

Sala „Pałacu sportowego" została specyalnie przerobiona, wybudowano miłą, zgrabną i wcale dużą scenę, którą zaopatrzono w maszynerye i efekty świetlne.

Widownia robi sympatyczne wrażenie; pomimo kilkuset foteli i krzeseł miejsca jest dosyć, garderób jest kilka — należy tylko cokolwiek lepiej opalać budynek.

Dyr. Rygier, po ostatecznem już ulokowaniu się, pomyśli z pewnością o repertuarze odpowiednim dla swoich widzów, o sztukach ludowych i patryotycznych, których nie brak przecie w naszej bibliotece teatrów popularnych.

Artystów ma zdolnych i sumiennych, sam ożywiony jest zapałem, może więc liczyć z pewnością na powodzenie i poparcie.

(as)

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

W poniedziałek, 6 listopada, piąte przedstawienie z cyklu polskich utworów scenicznych, „Barbara Radziwiłłówna", tragedya w 5 aktach Aloizego Felińskiego.

We wtorek, 7 listopada, po raz piąty, „Cnotliwa Zuzanna", operetka w 3 aktach J. Gilberta; z Heleną Miłowską w roli tytułowej.

We środę, 8 listopada, po raz pierwszy, (nowość), „Papa", komedya w 3 aktach Roberta de Flers i J. G. Caillavet, przekład Emilii Śliwińskiej; z R. Żelazowskim w roli tytułowej. Abonament nr. 10.

We czwartek, 9 listopada, po raz szósty, „Cnotliwa Zuzanna", operetka w 3 aktach J. Gilberta; z Heleną Miłowską w roli tytułowej.

W piątek, 10 listopada, po raz drugi, „Papa", komedya w 3 aktach R. de Flers i J. Caillavet; z R. Żelazowskim w roli tytułowej.

W sobotę, 11 listopada, o godz. pół do 4 po południu, dla młodzieży szkolnej, „Fircyk w zalotach", komedya w 3 aktach Fr. Zabłockiego; z J. Nowackim w roli tytułowej. Rozpocznie: Posiedzenie czwartkowe u króla Stanisława Augusta.

W sobotę, 11 listopada, o godz. pół do 8 wieczorem, po raz siódmy, „Cnotliwa Zuzanna", operetka w 3 aktach J. Gilberta; z H. Miłowską w roli tytułowej.

Repertuar »Teatru Nowego«.

W poniedziałek, 6 listopada, „Krowoderskie zuchy", wodewil ze śpiewami i tańcami St. Turskiego.

We wtorek, 7 listopada, po raz pierwszy, „Hołota", komedya w 4 aktach Fr. Dominika, autora głośnej sztuki p. t. „Na Łyczakowie".

Przedstawienia rozpoczynać się będą punktualnie o godz. 8 wieczorem. Bilety wcześniej zamawiać można u p. Jakubowskiego (magazyn srebra) ul. Akademicka, hotel Georgea.

Repertoar Teatru artystycznego.

Tarnopol, 7 b. m., „Mieszczanie".
Brody, 8 b. m., „Sąsiadka".
Tarnopol, 9 b. m., „To samo" Leopolda Staffa.
Brody, 10 b. m., „To samo" Leopolda Staffa.
Przemyśl, 11 b. m., „To samo" Leopolda Staffa.

Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

We wtorek, 7 listopada, o godz. 3 po południu, „Traviata", opera w 4 aktach J. Verdiego.

We wtorek, 7 listopada, o godz. pół do 8 wieczorem, „Bohaterowie", komedya w 3 aktach B. Shawa.

We środę, 8 listopada, o godz. pół do 4 po południu, „Cyrulik sewilski", opera w 3 aktach G. Rosiniego.

We środę, 8 listopada, o godz. pół do 8 wieczorem, „Tamten", sztuka w 5 aktach J. Maskoffa.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Rafinerye nafty. Z Wiednia donoszą: Na zebraniu przedstawicieli rafineryj nafty w Austro-Węgrzech dnia 4 b. m. nie udało się usunąć różnic. Ostateczna uchwała nie zapadła, bo szereg przedstawicieli wybitnych firm oświadczył, że dojście do skutku kartelu zawisłe od usunięcia wszystkich różnic. Wczoraj z powodu niedzieli i wyjazdu kilku zagranicznych członków konferencyi nie było. Narady wznowione będą dopiero dziś. Jeżeli do wtorku godzina 6 wieczorem nie nastąpi zgoda wszystkich interesowanych, tem samem uważać się będzie, że rokowania kartelowe się rozbiły.

OSTATNIA POCZTA.

= Rząd wniósł w Izbie posłów projekt ustawy o stowarzyszeniach zarobkowych i gospodarczych.

= Pod przewodnictwem prezesa dr. Brafa odbyło się w sobotę w Wiedniu pierwsze posiedzenie komisyi dla spraw wykształcenia i dalszego kształcenia się urzędników. Po wstępnej dyskusyi uchwalono postarać się za pośrednictwem Rządu o wszelkie materyały tak co do faktycznego stanu, jak co do ewentualnych prac przedwstępnych, projektów, studyów lub planów w sprawie stanu wykształcenia urzędników i dalszego ich kształcenia się. Następnie rozdano referaty.

= Zebranie delegatów dolno-austryackiego Zjadu katolickiego w Wiener Neustadt przyjęło dnia 4 b. m. rezolucyę, w której zgromadzenie oświadcza uroczyście swą wierność wobec papiestwa. Dnia tego wieczorem odbyło się konstytuujące zebranie Zjazdu katolickiego.

= Kanclerz Bethmann-Hollwegg przyjął w Berlinie dnia 4 b. m. wieczorem po podpisaniu umowy o Marokko ambasadora francuskiego Cambona.

= Wobec twierdzenia niektórych dzienników niemieckich, że kanclerz Rzeszy czyni zależnem swe stanowisko od większości w przyszłym parlamencie, *Nordd. Allg. Ztg.* powiada, że nie jest to prawdą, bo kanclerz w urzędowaniu swem kieruje się wyłącznie swem przekonaniem, którego nie może zmienić wynik wyborów.

= Podczas wczorajszych wyborów do wydziału miejskiego w Berlinie wybrano 16 socyalistów, 1 liberała, a w Charlottenburgu 6 socyalistów, 8 liberałów.

= O powstaniu chińskiem dochodzą następujące nowe wieści: Z Pekinu donoszą, że pojawiły się edykty cesarskie, wzywające do zgody między Chińczykami a Mandżurami i pochwalające decyzyę Juanszikaja, aby kroki nieprzyjacielskie były na kilka dni wstrzymane. W jednym z tych edyktów nie przyjmuje się do wiadomości odmowy Juanszikaja co do przyjęcia prezesury gabinetu.

= Z Hankau donoszą pod d. 2 b. m.: Pożar, wywołany przez strzelaninę bateryi wojsk cesarskich, szerzy się wskutek silnego wiatru w kierunku Haujang. Główne siedlisko ognia jest długości jednej mili (angielskiej). W dzielnicy nieobjętej jeszcze pożarem, znajduje się kilkuset powstańców. Budynek misyi zagrożony. Do misyi należy szkoła dla chłopców ociemniałych, w której jest 150 rannych. Kierownik misyi prosił komendanta wojsk cesarskich o wstrzymanie bombardowania w celu przewiezienia rannych chłopców w inne miejsce. Dowódca zgodził się na przerwę od godz. 12 do 1, w rzeczywistości jednak pauza trwała tylko pół godziny. Usiłowanie przewiezienia mieszkańców zakładu parowcem Czerwonego krzyża zostało udaremnione przez strzały bateryi powstańców w Hanjang. Ogień przedziurawił pokład parowca. Chińska załoga porzuciła swe stanowisko i pozostawiła cudzoziemców na pokładzie. Do budynku misyi nie można było dotrzeć. Gdy ostatecznie łódź tam zawinęła, sytuacya była beznadziejna.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 6 listopada. Na zlecenie Centralnej dyrekcyi Banku kraj. aresztowano wczoraj na tutejszym dworcu, w chwili powrotu z Zakopanego, Teodozyusza Wiewiórskiego, kasyera filii Banku krajowego w Krakowie z powodu defraudacyi dochodzącej do 20.000 kor. W mieście opowiadają, że aresztowany kasyer dopuścił się defraudacyi przy manipulacyi czekowej, a do Zakopanego jeździł dla zebrania pieniędzy na pokrycie szkody.

Kraków, 5 listopada. Dziś rozpoczęła się przed sędzią Barbackim w sądzie pow. karnym rozprawa o zaburzenia na wykładzie prof. ks. Zimmermanna. O przekroczenia obwiniono dwóch słuchaczy i jedną słuchaczkę. Dwom innym słuchaczom nie zdołano doręczyć wezwania. Wszyscy oskarżeni wyparli się udziału w zaburzeniach, tylko Franciszek Sarnek przyznał się, że wobec prof. ks. Zimmermanna chciał założyć protest przeciw wykładowi w tym celu zabrał głos i zdołał wypowiedzić słowa: „Przepraszam pana profesora!..." Reszta przemówienia była udaremniona skutkiem hałasu panującego w sali.

Świadkowie nie podali obciążających szczegółów między nimi i prof. ks. Zimmermann nie obciążył żadnego z obwinionych.

Sędzia uwolnił oskarżonych, prócz Franciszka Sarnka, którego skazał za przekroczenie z § 314 u. k. (wmieszanie się do czynności urzędowej) na 10 dni aresztu, zamienionego na grzywnę 100 kor. Obwiniony zastrzegł sobie 3 dni czasu do przyjęcia wyroku.

Sejm węgierski.

Budapeszt, 6 listopada. Zagajenia dzisiejszego posiedzenia Izby posłów oczekiwano z wielkiem naprężeniem. Posłowie zebrali się bardzo licznie już na początek posiedzenia.

Przewodniczący zawiadomił, że wniesiono bardzo wiele petycyj. P. Abraham (z partyi Justha) wniósł imienne głosowanie nad temi petycyami i odroczenie tego głosowania do jutra. Przewodniczący oświadczył, że czyni zadość temu życzeniu, poczem przeszedł do porządku dziennego, obejmującego również szereg imiennych głosowań co do przekazania różnych petycyj komisyom.

P. Franciszek Kossuth zgłosił wniosek, aby Izba wybrała komisyę, złożoną z 24 członków, po połowie ze stronnictwa rządowego i z pośród członków opozycyi; zadaniem tej komisyi miałoby być obmyślenie sposobów przywrócenia pokoju w Izbie poselskiej.

Budapeszt, 6 listopada Słychać, że prezydent Sejmu węgierskiego, Berzeviczy podał się już do dymisyi, pismo to będzie jednak odczytane dopiero na jutrzejszem posiedzeniu Sejmu.

Polacy pod berłem rossyjskiem.

Łódź, 6 listopada. *(Tel. pr.)* Osobistości obleganego bandyty dotychczas nie ustalono. Obok kanapy, na której leżał trup, znaleziono dwa pasporty, podarte na drobne kawałki. Jeden udało się złożyć i pokazało się, że był wydany na nazwisko Stanisława Potępskiego. Początkowo mówiono, że ukrywający się na strychu bandyta nazywa się Józef Banasiak. Przypuszczenie to nie potwierdziło się. Zabity bandyta był blondyn, liczył najwyżej lat 28, ubrany był bardzo starannie. Nosił binokle, które znaleziono na bandycie. Nadto przy zwłokach znaleziono 8 rubli gotówką i 87 niewystrzelonych naboi Szkody poczynione przez kilkunastogodzinne ostrzeliwanie domu przy ul. Zielonej są znaczne. Lokatorowie 3 piętra obliczają swe straty po kilkaset rubli. Największe szkody poniósł właściciel domu.

Wilno, 6 listopada. *(Tel. pryw.)*. Sąd okręgowy rozpoznawał dwie sprawy wytoczono ks. Weberowi, proboszczowi w Drui, z powodu ubliżenia na piśmie urzędnikom państwowym. W raporcie do administratora dyecezyi napisał ks. Weber między innemi: „Oto przykład oczywistej samowoli ze strony władz cywilnych, które nierzadko rządzą się kaprysem". W podaniu do zjazdu powiatowego wyraził się ks. Weber: „Mam zaszczyt prosić zjazd powiatowy o rozejrzenie się nie z punktu widzenia niższych funkcyonaryuszy policyi, lecz okiem rozumnem".

Sąd skazał ks. Webera na 50 rubli, lub 10 dni aresztu.

Kijów, 6 listopada. *(Tel. pr.)* Prokurator kijowskiego sądu wojennego ukończył już akt oskarżenia w sprawie studentów lwowskich, aresztowanych na Wołyniu pod zarzutem szpiegostwa na rzecz obcego mocarstwa. Akt oskarżenia przesłano do zatwierdzenia dowódcy okręgu wojskowego kijowskiego. Wszyscy oskarżeni trzymani są w więzieniu.

Petersburg, 6 listopada. *(Tel. pr.)* W sprawie zamierzonego zamknięcia pensyonatu hr. Ledóchowskiej przy gimnazyum św. Katarzyny *Kuryer Warszawski* dowiaduje się z wiarygodnego źródła, że zarząd gimnazyum wystąpił do władz wyższych o niezamykanie pensyonatu, stanowczej odpowiedzi jednak jeszcze nie otrzymał. Wiadomo, że ministerstwo oświaty usposobione jest przychylnie. natomiast departament wyznań obcych kategorycznie żąda zamknięcia pensyonatu, uważając go za klasztor potajemny.

Wojna włosko-turecka.

Rzym, 6 listopada. Na telegram prezesa włoskiego Zjednoczenia prasy, deputowanego Barzilai'ego, odpowiedział prezydent międzynarodowego Związku prasy, p. Singer. że żądana przez Barzilai'ego interwencya przekracza zakres działania prezydenta międzynarodowego Związku prasy. Bez zgody wydziału Związku nie może p. Singer ogłaszać żadnej enuncyacyi, zwróci się więc do członków wydziału i ewentualnie zwoła wydział na naradę.

(Barzilai w swym telegramie do p. Singera wspomniał o „niesłychanej kampanii fałszów, oszczerstw i obelg" przeciw Włochom, jaką napotyka się w prasie międzynarodowej z małymi wyjątkami. Posunięto się tak daleko — powiada telegram — że klęski nieprzyjaciela lub napady z zasadzki, pozostałe bez skutku, zmieniono w świetne zwycięstwa. Bolesne zarządzenia, podyktowane konieczną potrzebą obrony, przedstawiano jako akty niesłychanego barbarzyństwa i to wobec ludzi, których dzieje wykazują najkrwawsze rzezie, jakie kiedykolwiek fanatyzm wywołał. Barzilai sądzi, że słowo jedno, wystosowane przez prezydenta p. Singera do kierujących organów Związku w różnych krajach, w nim reprezentowanych, wystarczy, by — nie wezwać ich do obrony włoskich interesów i do sympatyj, lecz przypomnieć im wymagania lojalności i poszanowania siebie samych i swych czytelników. Słowo to niechaj prezes w tej uroczystej chwili wypowie).

Paryż, 6 listopada. *(Agencya Havasa).* Z Konstantynopola donoszą: Krążownik włoski ostrzeliwał koło Akabah turecki okręt przewozowy „Halidżi" i zniszczył go. Większa część załogi ocalała.

Deput. Rahni telegrafował z Trypolisu pod datą 3 b. m., że Turcy w dniu tym przypuścili atak na Trypolis i zajęli pozycye, położone za zewnętrznymi fortami.

Konstantynopol, 6 listopada. *Sabah* donosi, że wczoraj w południe widziano flotę włoską koło Chios, inne okręty włoskie widziano koło wybrzeży Małej Azyi.

Paryż, 6 listopada. Do *Agencyi Havasa* donoszą z Trypolisu, że tureckie baterye ostrzeliwały z fortu Feszlum włoską flotę, która odpowiedziała ogniem. Szczegółów brak.

Powstanie w Chinach.

Pekin, 6 listopada. Zgromadzenie narodowe wezwało rząd do wypracowania ustawy wyborczej do parlamentu i zarządzenia wyborów Tron uznał stronnictwa polityczne, które uformowały się ze stronnictw rewolucyjnych. Z dwu kanonierek w Szangaju zdjęto flagę chińską. Fort Tunisu przeszedł na stronę powstańców.

Lyon, 6 listopada. Z powodu wydalenia PP. Assumcyonistek odbyły się wczoraj wielkie manifestacye katolików. Przed kilkoma kawiarniami i redakcyami wywiązały się bójki, wiele osób zraniono.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 6 listopada 1911. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse)*. Godzina 2 minut 30. Akcye austryackiego Zakładu kredytowego 648·—, Akcye węgierskiego Zakładu kredytowego 841·—, Akcye Anglobanku 324·50, Akcye Unionbanku 624·—, Akcye Länderbanku 545·—, Akcye Bankvereinu 542·75, Akcye Bodencredit 1299·—, Akcye galicyjskiego Banku hipotecznego 691·—, Akcye kolei państwowych 733·—, Akcye kolei Południowej 110·50, Akcye kolei Elbethal —·—, Akcye kolei Północnej 5020.—, Akcye kolei czerniowieckiej 549·—, Akcye Alpiny 824·50, Akcye Rima Muranyi 673·50, Akcye praskiego Towarzystwa żelaz. 2750·—, Akcye Fabryki broni 736·—, Akcye Tureckie tytoniowe 322·—, Akcye Galicyjsko-karpackiego Towarzystwa naftowego 778·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi —·—,

---

Odpowiedzialny redaktor:
Adam Krechowiecki.

NADESŁANE.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 6 listopada 1911

Hotel George'a.

Pp. W. Serwatowski z Jezierzan M. Lisowiecki z Chłopic, S Jakubowski z Zabawy, P. Stachiewicz z Krakowa.

Hotel Europejski.

Pp. J Jekowicz z Perehińska, J. Olkusznik z Krakowa, S. Nożyński z Buska.

Hotel Imperial.

Pp J. hr. Męciński z Partynia, W. Oborski z Mielca, K. Skrzyński z Krakowa.

Hotel Belle-Vue.

P M Petrycki z Kopyczyniec.

CENNIK

Lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 6 listopada.

	płacą (waluta kor.) K	h	żądają (waluta kor.) K	h
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	683	—	693	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	445	—	450	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	550	—	555	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	500	—	512	—
II. Listy zastawne za 100 kor.				
Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr.	109	70	—	—
" " " 4½ pr. w. a. los w 50 l.	98	90	99	60
" " " 4 pr. w. a. 60 l. po 200 k.	92	70	93	40
" kraj. 4½ pr. w. a. los w 51 l.	99	—	99	70
" " 4 pr. w. a. los w 57 l.	92	30	93	—
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. pierwsza emisya)	96	—	—	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w 41½ lat	96		—	—
4 pr. los w 56 lat	91	10	91	80
Banku gal. ziem. kr. 4½% 60 l.	98	65	99	35
Zemelny Bank hipoteczny Lwów	98	30	99	—
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	98	10	98	80
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	—	—	—	—
Komun. Banku kr. 5 pr. (2 em.)	—	—	—	—
" " " 4½ pr. (3 em.)	98	30	99	—
" " " 4 pr. (4 em.)	90	25	90	95
Kol. lokalne dtto 4 pr.	90	25	90	95
Pożyczka m. Krakowa	89	70	90	40
Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893	92	70	93	40
Pożyczka m. Lwowa 4 pr.	88	30	99	—
" " " 4 konwers.	91	50	92	20
" szkolna krajow. 4 pr. r. 1908	91	50	92	20
IV. Losy.				
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.).	103	—	110	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	38	11	50
20 frankówka	19	16	19	34
100 rubli rossyjskich srebrnych	252	—	254	—
" " " papierowych	254	50	256	—
100 marek niemieckich	117	70	118	10

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 4 listopada 1911.

Koronowa waluta.	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	91·90	92·10
styczeń-lipiec	91·80	92·—
Jednolity dług państwa w srebrze		
luty-sierpień	95·05	95·25
kwiecień-październik	95·15	95·35
Losy z r. 1854 po 250 zł. mk. 3 2 pr.	—·—	—·—
" " 1860 po 500 zł. w. a. 4 prc.	1595·—	1655·—
" " 1860 po 100 zł. 4 pr.	449·—	—·—
" " 1864 po 100 zł.	609·—	621·—
" " 1864 po 50 zł.	304·50	310·50
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	287·75	289·75
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	115·55	115·75
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	91·80	92·—
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	92·75	93·75
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	112·70	113·70
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¼ pr. (ostemp. akcye)	441·	444·—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	113·20	114·20
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye)	92·05	93·05
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	92·20	93·20
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	106·	—·—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	120·25	121·25
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	93·10	94·10
Kol. czeskiej emisz. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	93·25	94·25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	96·65	97·65
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (sr.)	97·—	98·—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc	97·15	98·15
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc.	96·35	97·35
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	96·35	97·35
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	96·50	97·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	96·70	97·70
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	92·80	93·80
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr.	93·50	94·50
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1884 4 pr.	92·50	93·50
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	114·50	115·50
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta 4 pr.	110·90	111·10
" " " w wal. kor. 4 pr.	90·75	90.95
" obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	303·—	315·—
" poż. prem za 100 zł. (200 kor.)	445·50	457·50
" " " 50 zł. (100 kor.)	222·75	228·75
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	92·50	93·50
Węgier za 100 zł. 4 pr.	91·—	92·—
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	101·55	102·55
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	91·50	92·50
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	—·—	—·—
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 pr.	93·75	94·75
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr.	97·80	98·80
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 prc.	88·40	89·40
Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 prc.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	125·—	131·—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	237·80	240·80
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo-Austr. banku los 4½ pr.	—·—	—·—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr	—·—	—·—
" " obl. prem. z r. 1880 3 pr	298·25	304·25
" " " " 1889 3 pr.	276·50	282·50
Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr.	100·—	100·40
" " " " " 4 pr.	—·—	—·—
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem los 5 pr.	110 —	—·—
" " " " los 50 l. 4½ pr.	98·90	99·90
" " " " " 60 l. 4 pr.	92·80	93·80
Banku gal. ziem. kred. 4½ pr. 60 l.	98·75	99·75
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	90·75	91·75
" " " " 4 pr. los. 41 lat	96·—	97·—
" " " " 4 pr. starsze	96·70	97·70
Banku kraj. dla Galicyi Lodomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotne	99·—	100·—
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 53 lat 4½ pr.	98·25	99·25
Banku kr. obl. kolej. żel. 57½ l. 4 pr.	91.75	92·75
Austro-węg. banku 50 lat 4 prc.	96·90	97·90
" " " 50 lat w. k. 4 pr.	96·90	97·90
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł, nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr. z r. 1882	112·90	113·70
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr.	113·30	114·30
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł.	87·40	88·40
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	92·40	93·40
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
Węg. gal. kol. em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	101·50	102·50
" " " " 1890 " 4 pr.	99·75	—·—
I. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	38·35	42·35
Zakł. kred. dla handl. i przem. 100 zł	498·—	510·—
Clary 40 zł. m. k.	193·—	203·—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	—·—	—·—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	98·—	108·—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	84·—	90·—
Palfy 40 zł. m. k.	—·—	—·—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	77·—	81·—
" " węg. tow. 5 zł.	51·80	55·80
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł.	76·50	82·50
Salma 40 zł. m. k.	297·—	317·—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	—·—	—·—
J. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	324·25	325·25
Peszt. Banku handl. 500 zł.	4205·—	4215·—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	647·25	648·25
Węg. Banku kredyt. 200 zł.	842·50	843·50
Dolno austr. tow. esk. 400 kor.	783·—	786·—
Gal. banku hip. 200 zł.	700·—	730·—
" " dla han. i przem. 200 zł.	444·—	448·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	544·90	545·90
" Austro-węg. 1400 kor.	1990·—	2000·
" Związku (Unionbank) 200 zł.	624·—	625·
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	279·50	280·50
Živnosteńska banka 100 zł.	280·25	281·25
K. Akcye przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 300 zł.	453·—	459·—
" " " akcye zakład. 300 zł.	420·—	430·
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5010·—	5040·
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	396·—	398·
" Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	549·30	551·
" Lwów-Kleparów-Jaworów lokal. 400 kor.	320·—	325·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1147·—	1153·
L. Akcye przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalni węgla w Brüx 100 zł.	763·—	765·
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	768·—	778·—
Austr. tow. górnicze Alpina 100 zł.	825·—	826·
Prag. tow. żelazn. przem. 200 zł.	2750·—	2760·
Schodnicy 500 kor.	473·—	478·
Tur. zarz. tytoniow. 500 franków	323·—	324·
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	250·—	251·50
M. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	—·—	—·—
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	241·10	241·35
Paryż za 100 franków	95·85	96·05
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	254·25	255·—
Niemieckie banki	117·77½	117·97½
Włoskie banki	94·85	95·—
Francuskie banki	—·—	—·—
Szwajcarskie banki	95·52½	95·67½
N. Waluty.		
Dukat cesarski	11·40	11·44
Austr.-węg. 5 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·22	19·25½
20-markówka	23·54	23·59
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	117·77½	117·97½
Włoskie banknoty za 100 lir	94·95	95·15
Ruble	2·55	2·56

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

Ч. сп. Е. 352/11 (7) (12280 3—3)

Оголошене переторгу.

На попиране Теклї Гушта і тов., відбуде ся дня 27 падолиста 1911 о 8 годинї рано, в низше означенім судї, комната ч. 3, переторг недвижимости обнятої вик. гіп. ч. 5·7 громади кат. Шельпаки.

Продати ся маюча недвижимість е оцінена на 530 кор.

Найнизша подача виносить 353 кор. 32 сот., понизше тої квоти не відбуде ся продаж.

Условія переторгу, котрі ся затверджае і грамоти відносячі ся до недвижимости (витяг гіпотечний, витяг катастральний, протоколи оціненя і т. д.), могуть ті, що мають охоту куповати, переглянути в низше означенім судї, комната ч. 3 підчас годин урядових.

Права, котрі би продаж робили недопустимою, належить найпізнїйше на дни судовім, визначенім до переторгу, перед переторгом зголосити в судї, бо инакше що до недвижимости самої вже більше не могуть бути підношені.

О дальших випадках поступованя переторгового увідомляти ся буде особи, для котрих під той час що до недвижимости якісь права або тягарі суть установлені або в току поступованя переторгового установлені будуть, в тім випадку тільки прибитем в судї, як би они анї не мешкали в области низше означеного суду, анї не вказали поіменно повновластця для доручень мешкаючого в місцевости суду.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ II.

Нове село, дня 9 жовтня 1911.

L. cz. E. 910/11 (6) (12500 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Mechla Steina odbędzie się 24 listopada 1911 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 6 licytacya realności objętej lwh. 41 ks. gr. gm. Krzywcrówni.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na 8326 kor. 75 h.

Najniższa cena wynosi 5551 kor. 16 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Żabie, dnia 7 października 1911.

L. cz. E. 8431/11 (10) (12405)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Izaka Maltera odbędzie się dnia 13 listopada 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3 licytacya połowy realności obj. lwh. 26 kg Ldzieny Iwana Semianczyna własnej wraz z przynależnościami.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 2380 kor.

Najniższa cena wynosi 1587 kor. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Kałusz, dnia 12 października 1911.

G. D. Z. 30 283 ex 1911 (VI.) (12388 2—3)

Auszugsweise Kundmachung.

Lieferung von Etuis für Cigarillos-Zigarren.

Von der k. k. Generaldirektion in Wien wird wegen Sicherstellung des Bedarfes von 16,000.000 (sechzehn Millionen) Stück Etuis für Cigarillos hiemit die Konkurrenz ausgeschrieben.

Schriftliche mit einer (1) K per Bogen gestempelte Offerte, welche mit der Quittung einer k. k. Kassa über den Erlag eines mit 5% des vom Anbotsteller ermittelten Wertes bemessenen Vadiums belegt und am versiegelten Kuvert mit der Aufschrift: „Offert auf Lieferung von Etuis für Cigarillos" versehen sein müssen, sind bis längstens 16 November 1911. 12 Uhr mittags bei dieser k. k. General-Direktion IX/1 Porzellangasse Nr. 51, einzubringen.

Die näheren Bestimmungen sind aus der beim Expedite dieser k. k. General-Direktion und bei den k. k. Tabakfabriken erliegenden ausführlichen Kundmachung zu entnehmen.

K. k. General-Direktion der Tabakregie.

Wien, am 25 Oktober 1911.

Der k. k. Sektionschef und Generaldirektor: Scheuchenstuhl.

(12431 1—3)

Sądowa hala aukcyjna we Lwowie, ul. Podlewskiego l. 6.

Godziny urzędowe (tylko w dnie powszednie) od 8 do 12 przed południem i od 2 do 6 po południu, w soboty zaś od 3-ciej do 8-mej wieczorem.

Licytacye:

Poniedziałek 13 listopada 1911 od 10 do 12 godz. przed południem: konfekcya męska, sukna, towary cukiernicze, bucIki, towary skórzane, skóry, wyroby koszykarskie, wózki dziecinne, towary galanteryjne, bławatne, bielizna, naczynia kuchenne i meble domowe.

Wtorek 14 listopada 1911 od 10 do 12 godz. przed południem: złoto, srebro, kosztowności, dywany perskie, obrazy olejne, kasa ogniotrwała, stoliki żelazne, fortepian, maszyna do pisania, naczynia stołowe srebrne, firanki, złoty zegarek, hafty, leksykon, pierścionek, pianino, kandelabry lustra, szyby, ramy do obrazów, obuwie i meble.

Środa 15 listopada 1911 od 10 do 12 godz. przed południem: różne meble domowe, lampa, dywany i krzesła.

Czwartek 16 listopada 1911 od 10 do 12 godz. przed południem: rogi jelenie, dywany, obrazy, 1 para lichtarzy, fortepian, maszyna do szycia, garderoba, lodownia, zegar i meble.

Piątek 17 listopada 1911 od 10 do 12 godz. przed południem: maszyna do szycia, dywany, lustro, pianino, portyery, aparat do gazu, rewolwery, przybory do szermierki, maszyna do pisania, prasa do kopiowania, szafa na książki, zegar, maszyna do szycia, fortepian, meble mahoniowe, naczynia miedziane, niklowe, suknie damskie, żakiet, lichtarze, kasa ogniotrwała, strzelba, oraz meble domowe.

Sobota 18 listopada 1911 od 4 do 8 godziny wieczorem: głowa cukru, portyery, dywan, zegar, futro męskie, tutki, lampa, firanki, kubki srebrne, oraz różne tanie meble i sprzęty domowe.

Sprzedać się mające przedmioty mogą być oglądane w sądowej hali aukcyjnej przed licytacyą w godzinach urzędowych

Lwów, dnia 4 listopada 1911.

L. cz. E. 2274 11 (7) (12406)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Hrynia Petrów odbędzie się dnia 13 listopada 1911 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 licytacya: a) realności obj. lwh. 274 kg. Jaworówka, b) realności obj lwh. 280 kg. Jaworówka, Michała Andrijów s. Onufrego własnych.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione: ad a) na kwotę 1090 kor., ad b) na kwotę 130 kor.

Najniższa cena wynosi: ad a) kwotę 727 koron, ad b) kwotę 97 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I

Kałusz, dnia 12 października 1911.

L. cz. E. 8498/10 (10) (12407)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Małki Horowitz odbędzie się dnia 13 listopada 1911 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3, licytacya 2/4 części realności obj. lwh. 779 kg. Równia Pańka Baryczko syna Hrynia własnej.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1040 kor.

Najniższa cena wynosi 634 kor, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I

Kałusz, dnia 12 października 1911 r.

L. cz. E. 504/11 (4) (12408)

Na żądanie nielet Mateusza Koszykowskiego w Dobrotworze zastąpionego przez opiekuna Marcina Koszykowskiego, odbędzie się dnia 15 listopada 1911 o godz 9 rano w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 19 w Kamionce strumiłowej licytacya:

a) 1/8 części realności lwh. 229 ks. gruntowej gminy Dobrotwór,

b) 1/8 części lwh. 1546 ks. gr. gm. Dobrotwór,

c) 1/8 części z 1/3 części lwh. 232 ks. gr. gm. Dobrotwór,

d) połowy realności lwh. 2242 ks. gr. gm. Dobrotwór,

e) całej realności lwh. 2243 ks. gr. gm. Dobrotwór,

f) 1/8 części z 2/7 części lwh. 686 ks. gr gm Dobrotwór, wraz z przynależnościami.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione na 1151 kor. 33 h, przynależności zaś na 16 kor. 75 h.

Najniższa cena wynosi 778 kor. 72 h, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 19.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III

Kamionka str., dnia 25 września 1911.

L. cz. E. 176/11 (8) (12487)

Dnia 6 grudnia 1911 o godzinie 9 rano w sądzie niżej wymienionym, biuro Nr. 12, odbędzie się licytacya 1/7 części realności lwh. 77 i 1/28 części realności lwh. 354 kg. gk. Uherce.

Nieruchomość ta jest oszacowaną, a to: 1/7 część lwh. 77 na 470 kor., 1/28 część lwh. 354 na 6 kor. 78 h., przynależność na 1 kor. 65 hal.

Najniższa cena wynosi 1/7 części lwh. 77 kwotę 314 kor. 44 h., 1/28 części lwh. 354 kwotę 4 kor. 52 h.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w tut. sądzie biuro Nr. 12.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Lisko, dnia 26 października 1911.

L. cz. E. 3892/10 (5) (12378 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Walentego Tassoti w Libocherze odbędzie się dnia 27 listopada 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19 licytacya realności lwh. 185 ks gr gm. kat. Korostów wraz z przynależnościami.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione na kwotę 26 292 kor. 50 hal. i na kwotę 15.550 kor, przynależności zaś na kwotę 2603 kor.

Najniższa cena parc. bud. lkat. 166 z budynkami i przynależytościami, oraz pgr. lkat. 1219. 1220, 1222 i 1223 wchodzących w skład lwh 185 wynosi kwotę 14.447 kor. 75 hal, a parcel grunt lkat. 1034/2, 1166/2, 1167/1, 1232, 1233, 1234, 1253/1, 1253/2, 1319/1. 1340/2, 1476, 1477, 1493, 1506, 1539, 1540, 1568, 1569, 1571, 1589, 1590, 1980, 2476, 2477, 2478. 2479, 2480, 2493, 2494 wynosi kwotę 10 366 kor. 67 hal.

Warunki licytacyjne może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Skole, dnia 12 października 1911.

L. cz. E. 1654/10 (7) (12499 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Jana Kotlińskiego odbędzie się dnia 30 listopada 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 licytacya realności lwh. 140 gm. Podborce.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest ocenioną na 2549 kor.

Najniższa cena wynosi 1699 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podniesione.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Winniki, dnia 3 października 1911.

L. cz. E. 888/11 (7) (12404)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Izaka Franzoza w Grzymałowie odbędzie się dnia 22 listopada 1911 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 5 licytacya połowy realności objętej lwh. 1703 ks gr. gm. kat. Grzymałów, stanowiącej dom parterowy

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 645 kor.

Najniższa cena wynosi 322 kor. 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II

Grzymałów, dnia 3 października 1911.

L. cz. E. 1572/11 (5) (12484)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego „Pomoc“ w Dembowcu odbędzie się dnia 25 listopada 1911 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym licytacya:

a) realności lwh. 325 gm. Kopytowa, dom i 825 s.² roli i

b) realnosci lwh. 334 gm. Kopytowa, 2 morgi i 855 s.² roli.

Nieruchomości te są ocenione: ad a) na 613 kor. 12 hal., ad b) na 4055 kor.

Najniższa cena wynosi: ad a) 392 kor. 08 hal., ad b) 2703 kor. 33 hal.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Krosno, dnia 10 października 1911.

L. cz. E. 837/9 (63) (12415)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Stowarzyszenia pożyczkowego w Cieszanowie, odbędzie się dnia 27 listopada 1911 o godzinie 9 przed południem w biurze 3 w Rawie licytacya całej realności obj. lwh. 1227 gm. Werchrata, składającej się z jedynej pgr. 914/2.

Cena szacunkowa 1200 kor.

Najniższa oferta 800 kor.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnośne dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do Sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podniesione.

C. k. Sąd powiatowy Oddział VI.

Rawa Ruska, 20 października 1911.

L. Prez. 3306 16/11 (12461)

Obwieszczenie.

Celem zabezpieczenia dostawy potrzeb dla domu więziennego w Tarnowie na rok 1912 odbędzie się w dniu 21 listopada 1911 o godzinie 10 rano w c. k. Sądzie obwodowym w Tarnowie publiczna licytacya in minus:

111 sągów czyli 377 4 m³ drzewa opałowego bukowego, wadyum 365 kor.,

1408·328 kg. nafty, 302·148 kg. oliwy do palenia, 123·36 m knotów do lamp naftowych i 156 pudełek knotków do oliwy, wadyum 81 kor.,

489 480 kg. mydła do prania, wadyum 40 kor.,

76.440 kg. mydła do mycia ciała, wadyum 9 kor., naczynie robocze w ilości 126 kor. 40 hal., wadyum 13 kor.

sprzęty domowe i więzienne w ilości 365 kor. 20 hal., wadyum 37 kor.

Przedsiębiorcy mają ustnie licytować lub wnieść pisemne oferty zastosowane do warunków licytacyjnych, które w Prezydyum c. k. Sądu obwodowego przejrzane być mogą.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.

Tarnów, 28 października 1911.

L. cz. E. VI. 3353/11 (3) (12464)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Mechla i Beiti Felborów w Tarnowie odbędzie się dnia 24 listopada 1911 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 w Tarnowie licytacya realności lwh. 396 ks. gr gm. kat. Tarnów objętej.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest ocenioną na 15.974 kor.

Najniższa cena wynosi 7987 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podniesione.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Tarnów, dnia 20 października 1911.

L. cz. E. 1082/11 (7) (12421)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa kredytowego i zaliczkowego w Żurawnie zastąpionego przez adw. dr. Goldfingera w Żurawnie, odbędzie się dnia 29 listopada 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II, licytacya 1. 1/4 części lwh. 228, 2. 1/2 lwh. 229 i 3. 1/2 lwh. 230 gm. Bujanów, wraz z przynależnościami, składającemi się z chaty i stodoły.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione:

1. na 260 kor.,

2. na 906 kor.,

3. na 450 kor., przynależności zaś na 650 kor.

Najniższa cena wynosi ad 1. 173 kor. 32 hal, ad 2. 604 kor., ad 3. 300 kor, ad 4. 433 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Akta przejrzeć można w tut. sądzie, Oddz II.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Żurawno, dnia 7 października 1911.

L. cz. E. 161/11 (22) (12409)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Stefana Nowosielskiego, syna Adama, odbędzie się dnia 1 grudnia 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1, licytacya realności obj. lwh. 171 ks. gr. gm. kat. Łąka, realności obj. lwh. 645 ks. gr. gm. kat. Łąka, realności obj. lwh. 1011 ks. gr. gm. kat. Łąka, realności obj. lwh. 1016 ks gr. gm. kat Łąka, realności obj. lwh. 301 ks. gr. gm. Tatary z przynależnościami opisanemi w protokole oceniania z dnia 13 maja 1911 E 161/11 (5).

Nieruchomość powyższa z przynależnościami jest oceniona na 9574 kor. 78 hal.

Najniższa cena wynosi 6422 kor., 14 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podniesione.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Łąka, dnia 9 października 1911.

L. cz. E. 1561/10 (8) (12483)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie dr. Maryana Krówczyńskiego, adw. kraj. w Kamionce str., odbędzie się dnia 28 listopada 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19 w Kamionce str. licytacya połowy realności lwh. 813 ks. gr. gm. Derewlany zobowiązanego własnej, składającej się z pgr. lk. 740/2.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na 153 kor. 87 hal.

Najniższa cena wynosi 102 kor. 58 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 31.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III

Kamionka str., dnia 25 września 1911.

L. cz. E 1412/11 (5) (12422)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Chaima Hellera z Sulatycz zastąpionego przez adw. dr. Ruhrberga, odbędzie się dnia 29 listopada 1911 o godzinie 9 w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II., licytacya realności lwh. 64 gm. Łachowice podróżne, wraz z przynościami, składającemi się z chaty i stodoły.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1750 kor.

Najniższa cena wynosi 1166 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Akta przejrzeć można w tut. Sądzie, Oddział II.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Żurawno, dnia 25 października 1911.

L. cz. E. V. 4025/10 (26) (12474)

Edykt licytacyjny.

Vskutek uchwały z dnia 26 października 1911 E V. 4025/10 sprzedane będą dnia 1 grudnia 1911 roku o godz. 9 przed południem na kopalni „Berta“ w Borysławiu w drodze publicznej licytacyi:

a) 24 prc. udziału netto,

b) 24 prc. w urządzeniu szybowem.

Wartość 24 prc. udziału netto ustala się na 8880 kor., zaś cena wywołania wynosi 2960 kor., poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XXVI.

Drohobycz, dnia 3 listopada 1911.

L. cz. E. IX. 81/11 (6) (12462)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie nieobjętej masy spadkowej ś. p. dr. Władysława Grabowskiego do rąk kuratora Zdzisława Grabowskiego w Jarosławiu, odbędzie się dnia 30 listopada 1911 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7 w Przemyślu,

licytacya 3/8 części realności lwh. 334 ks. gm. kat. Nowosiółki ocenionych na 1894 kor. 12 hal. z przynależnościami ocenionemi na 318 kor.

Najniższa cena wynosi 1415 kor. 47 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie się zatwierdza i odnoszące do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.

Przemyśl, dnia 11 października 1911.

L. 34.533/911 (12293 3—3)

Obwieszczenie.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Krakowie podaje odnośnie do obwieszczenia licytacyjnego z d. 20 września 1911 l. 29.562 i z 20 października 1911 l. 33 373 do powszechnej wiadomości, że przy odbytej w dniach 19 i 31 października 1911 publicznych licytacyach nie wydzierżawiono prawa poboru podatku spożywczego:

Od mięsa w okręgach poborczych:
Chełmek,
Krzeszowice,
Liszki,
Skawina,
Wiśnicz;

Od wina w okręgach poborczych:
Krzeszowice,
Skawina,
Wieliczka.

Wobec czego trzecia licytacya celem wydzierżawienia tych objektów, odbędzie się wedle obwieszczenia z 20 września 1911 l. 29.562 i pod warunkami w nim ustanowionym dnia 9 listopada 1911.

Ustna licytacya trwać będzie od godziny 9 z rana do godziny 12 w południe, poczem nastąpi otwarcie pisemnych ofert.

Oferty pisemne mają być wniesione najpóźniej do dnia 8 listopada 1911 do godziny 1 po południu na ręce c. k. Dyrektora okręgu skarbowego w Krakowie.

Telegraficznych ofert nie przyjmuje się.

Z c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego.

Kraków, dnia 31 października 1911.

L. 7100 (12392 1—2)

Zawiadomienie.

Sposobem kupieckim, zakupi się:

Do potrzeb magazynu (filii) prowiantowego w

Przemyślu: 20.000 cetnarów metrycznych żyta i 23 400 cetnarów metrycznych owsa,

Jarosławiu: 3500 cetnarów metrycznych żyta i 16 000 cetnarów metrycznych owsa,

Łańcucie: 5400 cetnarów metrycznych owsa,

Rzeszowie: 2700 cetnarów metrycznych żyta i 6400 cetnarów metrycznych owsa,

Dębicy: 3200 cetnarów metrycznych owsa.

Gródku Jag.: 2000 cetnarów metrycznych owsa.

Oferty ostemplowane ma się wnieść dnia 20 listopada 1911 na dalej do 9 godziny przed południem do c. i k. Intendantury 10 Korpusu.

Bliższe warunki są do przejrzenia przy tej Intendanturze i w wymienionych magazynach prowiantowych.

Zeszyty warunków (Usancenhefte) w magazynach prowiantowych bezpłatnie nabyć można.

Przemyśl, dnia 1 listopada 1911.

C. i k. Intendantura 10 Korpusu.

Do L. 3428/11 (12390)

Ogłoszenie dostawy.

Na dostawę w roku 1912 materyału drzewnego do wyrobów stolarskich i bednarskich dla c. k. Zakładu karnego w Stanisławowie rozpisuje się niniejszem rozprawę ofertową.

Roczne zapotrzebowanie wynosi:

około 6200 m² desek smerekowych różnej grubości a m.: 13, 20, 26, 33, 40, 53, 79, 105 milimetrów,

około 1100 m.² desek dębowych 13, 20, 26, 33, 40, 53, 79, 105 milimetrów,

około 1000 m. rygli dębowych 80/80 milimetrów,

około 200 m. pni smerekowych 30 cm. średnicy,

około 100 m. pni dębowych 30 cm. średnicy

Ceny rozumieją się z dostawą do zakładu kary.

Co do jakości postanawia się, że matery ł wszystkich gatunków musi być zdrowy, suchy i pierwszej klasy. Deski muszą być czyste, niepopękane, o równych brzegach.

Oferty ostemplowane na 1 koronę mają być zapieczętowane i wniesione do dnia 22 listopada 1911 do 12 godziny w południe do zakładu karnego w Stanisławowie.

Do tego czasu ma także każdy z oferentów złożyć w zakładzie karnym w Stanisławowie wadyum do wysokości 800 kor.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi 22 listopada 1911 o godz 4 po południu. Oferenci mogą być obecni przy otwarciu ofert.

Rozstrzygnięcie co do nadania dostawy nastąpi przez c. k. Nadprokuratoryę Państwa we Lwowie. Do czasu rozstrzygnięcia pozostają oferenci zobowiązani do podanych warunków w ofercie.

Stanisławów, dnia 30 października 1911.

C. k. Zarząd Zakładu kary w Stanisławowie

L. cz. E. 615/11 (13) (12465)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Powiatowej Kasy oszczędności w Wadowicach, zastąpionej przez adw dr Krókowskiego, odbędzie się dnia 23 listopada 1911 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10 w Wadowicach, licytacya realności lwh 217 ks. gr. gm. kat. Chocznia objęte.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę oceniona jest na 6051 kor. 30 hal.

Najniższa cena wynosi 4034 kor. 20 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Wadowice, dnia 24 października 1911.

L. 67192/911 (12333 2—3)

Ogłoszenie.

Krajowy szpital powszechny we Lwowie rozpisuje licytacyę ofertową na wewnętrzne urządzenie nowych pawilonów zakaźnych obejmujące sprzęty:

a) żelazne,
b) drewniane,
c) meble i materace,
d) lustra,
e) zegary.

Bliższych wyjaśnień udziela Zarząd szpitala codziennie, prócz niedziel, od godz 10 do 11 przed południem.

Ostemplowane znaczkiem stemplowym na 1 koronę i opieczętowane oferty wraz z potwierdzeniem, że oferent złożył w kasie szpitalnej wadyum w wysokości 5 prc. ceny oferowanej dostawy, wnosić należy przy dołączeniu modeli do Dyrekcyi krajowego szpitala powszechnego we Lwowie do dnia 18 listopada b. r. na sprzęty wymienione pod c) d) e), — do 20 listopada b. r. na sprzęty pod b), — do 21 listopada b r. na sprzęty pod a). Kowerta ma być opatrzona napisem „Oferta na sprzęty żelazne“ (względnie drewniane, zegary i t. p).

W dniach powyższych o godz. 9 rano zostaną oferty otwarte w obecności oferentów, którzy winni się zgłosić osobiście, lub przez zastępców, upełnomocnionych do pertraktacyi. Oferentów obowiązują oferty od dnia ich wniesienia, zarząd zaś szpitala od dnia zatwierdzenia oferty przez Wydział krajowy, któremu przysługuje prawo wyboru między oferentami bez względu na oferowaną cenę.

Podana w ogłoszeniu ilość potrzebnych sprzętów może być przez Dyrekcyę szpitala zmienioną.

Lwów, dnia 1 listopada 1911 r.

Dyrektor kraj. szpitala powszechnego we Lwowie.

L. 26.882/11 (12387 1—3)

Obwieszczenie licytacyi.

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa w niżej poszczególnionych okręgach dzierżawnych na lata 1912, 1913 i 1914 odbędzie się w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Brzeżanach dnia 16 listopada 1911 druga publiczna licytacya.

L. p.	Nazwa okręgu dzierżawnego	Rodzaj podatku konsum.	Oznaczenie taryfy	Cena wywołania wynosi K	h	Wadyum wynosi K	Uwaga
1	Bukaczowce	mięsa	III. klasa taryfy z r. 1877	4150	—	415	
2	Bursztyn			9000	—	900	
3	Kozowa			5137	60	514	

Licytacya odbędzie się ustnie lub za pomocą pisemnych ofert. Pisemne oferty ostemplowane znaczkiem na 1 koronę mają być wniesione na ręce c. k. Dyrektora okręgu skarbowego w Brzeżanach najdalej do godziny 9 rano dnia 16 listopada 1911, poczem do godziny 12 w południe odbywać się będzie ustna licytacya a następnie odbędzie się otwarcie pisemnych ofert.

Bliższe warunki licytacyjne można przejrzeć w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Brzeżanach lub w Nadzorach straży skarbowej, do których odnośny okręg dzierżawny należy.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Brzeżany, dnia 27 października 1911.

L. cz. E. 920/11 (4) (12311)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Dwojry Horowitz w Pruchniku, odbędzie się dnia 28 listopada 1911 o godzinie 10·30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze karnem, licytacya:

a) lwh 642 gm. Rokietnica i
b) lwh. 324 gm. Rokietnica.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę, są ocenione: ad a) 500 kor., ad b) 2150 kor., przynależności zaś ad b) 100 kor.

Najniższa cena wynosi: ad a) 333·34 kor., ad b) po potrąceniu dożywocia 1233 32 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Pruchnik, dnia 23 października 1911.

L. cz. E 758/11 (5) (12485)

Dnia 6 grudnia 1911 godzina 10 rano w sądzie niżej wymienionym, biuro Nr. 12 odbędzie się licytacya realności lwh. 214 ks. gr. Myczkowce.

Realność ta jest oszacowaną na 956 kor. 66 hal.

Najniższa cena wynosi 637 kor. 78 h.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w tut. sądzie, biuro Nr. 12

C. k. Sąd powiatowy. Oddział IV.

Lisko, dnia 26 października 1911.

L. cz. E 26/11 (12468)

Edykt licytacyjny.

Dnia 5 grudnia 1911 o godzinie 9 30 przed południem odbędzie się w sądzie tut. sala Nr. IV. licytacya 7/8 części realności lwh. 852 gm. Brody.

Realność tę parc. bud. i dom z przynależytościami oceniono na 579 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 290 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, biuro Nr. 25.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Brody, dnia 16 października 1911.

L. cz. E. 1101/11 (12) (12467)

Edykt licytacyjny.

Dnia 5 grudnia 1911 o godz. 9 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym, sala Nr. IV. licytacya realności:

1. wyk. hip. 4056,
2. 415 gm. Folwarki wielkie i
3. 45/64 części wyk. 1192 gm. Brody po wyłączeniu pg. 824/2.

Realności te (parc. bud. i domy z przynależytościami) oceniono: 1. 2188 kor. 50 hal., 2. 6357 kor. 48 hal., 3. 30.563 kor. 65 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi: 1. 1094 kor. 25 hal., 2 3178 kor. 74 hal., 3. 15.281 kor. 87 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, biuro Nr. 24.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego nie i wskażą sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Brody, dnia 17 października 1911.

L. cz E. 1103/11 (5) (12490)

Dnia 6 grudnia 1911 o godzinie 9 rano w sądzie niżej wymienionym, biuro Nr. 12 odbędzie się licytacya realności lwh. 156 i 203 kg. gk. Wańkowa.

Realności te są ocenione na 700 kor. i 200 kor.

Najniższa cena wynosi realności lwh. 156 kwotę 266 kor. 66 h., lwh. 203 kwotę 133 kor. 33 h.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w sądzie tut. biuro Nr. 12.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Lisko, dnia 26 października 1911.

L. cz. E. 841/11 (5) (12491)

Dnia 7 grudnia 1911 o godzinie 10 rano w sądzie niżej wymieni nym biuro Nr. 12 odbędzie się licytacya 1/7 części realności lwh. 88 ks. gr. gm. kat. Huzele.

Nieruchomość ta jest oszacowana na 2503 kor. 85 h. zaś przynależność na 21 koron 42 h.

Najniższa cena wynosi 1683 koron 52 h.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w tut. sądzie biuro Nr. 12.

C. k. Sąd powiatowy. Oddział IV.

Lisko, dnia 27 października 1911.

L. cz. E. 648/11 (6) (12489)

Dnia 7 grudnia 1911 o godzinie 9 rano w sądzie niżej wymienionym biuro Nr. 12, odbędzie się licytacya realności lwh. 197 ks. gr. gm. kat. Srednia wieś.

Nieruchomość ta jest oszacowaną na 3030 kor., przynależność na 32 kor. 80 h.

Najniższa cena wynosi 2041 kor. 86 h.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym biuro Nr. 12.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Lisko, dnia 26 października 1911.

L. cz. E. 738/11 (9) (12476)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Nechy Mann w Tarnowie, zastąpionej przez adwokata dr. Rappaporta, odbędzie się dnia 17 listopada 1911 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 29 licytacya całej realności obj. lwh. 3019 ks. gr. gm Jarosław, oraz całej realności obj. lwb. 3019

ks. gr. gm. Jarosław, oraz całej realności obj. lwh. 191 i 1/4 części realności obj. lwh. 24 ks gr. gm. Kruhel pełkiński.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest ocenioną na: 1. lwh. 1914 gm Jarosław na 509 koron, 2. połowa lwh. 3019 gm. Jarosław na 300 kor., 3. cała realność lwh. 191 gm Kruhel pełkiński na 500 kor., 4. 1/4 lwh. 24 gm. Kruhel pełkiński na 6 kor. 36 h.

Najniższa cena wynosi: ad 1. 333 kor., ad 2. 200 kor, ad 3. 333 kor., ad 4. 4 kor. 24 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Jarosław, dnia 7 października 1911.

L. cz. E. 471/11 (4) (12518 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Dawida Sternhalla w Gorlicach odbędzie się dnia 22 listopada 1911 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11, licytacya przymusowa: a) realności lwh. 85 kg. Brzeżawa składającej się z pb. ze stodołą i gruntowej, na której znajduje się młyn z tartakiem i domem mieszkalnym i gospodarczym, b) połowy realności lwh. 578 tej samej ks gr. składającej się z parceli ornej, c) połowy realności lwh. 579 tej samej ks. gr. składającej się z parceli lasowej i 4 parcel używanych jako pastwisko. d) 3/39 części realności lwh 585 tej samej ks. gr. składającej się z jednej parceli ornej.

Nieruchomości te i ich części wystawione na licytacyę są ocenione: ad a) lwh. 85 z przyn. na 1547 kor. 20 h., ad b) lwh. 578 z przyn. na 919 kor. 40 h., ad c) lwh. 579 z przyn. 1626 kor. 60 h., ad d) lwh. 585 z przyn na 5 kor. 36 h.

Najniższa cena wynosi: ad a) 1031 kor. 47 h., ad b) 612 kor. 94 h., ad c) 1083 kor. 7 hal., ad d) 3 kor. 58 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Bircza, dnia 3 października 1911.

L. cz. E. 1072/11 (4) (12531)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Banku krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem zastąpionego przez adwokata dr. Tadeusza Sołowija, odbędzie się dnia 24 listopada 1911 o godzinie 12 w południe w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, licytacya realności obj. lwh. 2937 ks. gr. gm. Żabie.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 920 kor.

Najniższa cena wynosi 613 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Żabie, dnia 7 października 1911.

L. cz. E 801/11 (4) (12525)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Stowarzyszenia oszczędności i pożyczek w Pilznie, zastąpionego przez adw. dr. Guewę w Pilznie, odbędzie się dnia 28 listopada 1911 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10, licytacya realności lwh 94 ks. gr. gm. Gołęczyna.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę ocenioną jest na 3089 kor. 30 h.

Najniższa cena wynosi 2059 kor. 53 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III
Pilzno, dnia 14 października 1911.

L. cz. E 2220/11 (12520)

W sądzie tutejszym odbędzie się dnia 30 listopada 1911 godz. na 3 po południu (sala 5) licytacya realności lwh. 1009 gm Buczacz wartości szacunkowej 620 kor.

Najniższa cena wynosi 310 kor.

Akta przejrzeć można w tut. sądzie.

C. k. Sąd powiatowy.
Buczacz, 16 października 1911.

L. cz. E. 360/11 (6) (12502)

Edykt licytacyjny.

Dnia 6 grudnia 1911 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19, odbędzie się licytacya 1. parł. 1/9/5 i 2. pbud 206 wchodzących w skład realności obj. lwh. 463 gm. Chlebiczyn po'ny Jakowa Skrypniuka własnych.

Wartość nieruchomości wystawionych na licytacyę ustala się:

ad 1. na 300 kor.,
ad 2. na 327 kor.

Najniższa cena wynosi:

ad 1. 200 kor.,
ad 2. 218 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Zabłotów, dnia 14 października 1911.

L. cz. E. 358/11 (6) (12488)

Dnia 6 grudnia 1911 godzina 10 rano w sądzie niżej wymienionym biuro Nr. 12 odbędzie się licytacya realności lwh 54 kg. gk Brelików.

Realność ta jest oszacowaną na 8660 koron.

Najniższa cena wynosi 5773 kor 33 h.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w sądzie tut., biuro Nr. 12

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Lisko, dnia 26 października 1911.

L. cz. E. 1232/11 (11) (12501)

Edykt licytacyjny.

Dnia 6 grudnia 1911 o godzinie 8 30 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19 licytacya realności obj. lwh. 600 kgr. Zabłotów Handzi z Kosowiczów Iwaniak własnej.

Wartość nieruchomości wystawionej na licytacyę ustala się na 1265 kor.

Najniższa cena wynosi 842 kor. 66 hal, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu Sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż Sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie Sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Zabłotów, dnia 14 października 1911.

L. cz E. 2919/11 (9) (12426)

Edykt licytacyjny.

Dnia 6 grudnia 1911 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV. we Lwowie licytacya realności objętej lwh. 451, 1/3 części realności objętej lwh. 452 i połowy realności i objętej lwh. 295 gm Krzywczyce, zobowiązanego Leona Kwintuka własnych wraz z przynależnościami, składającemi się z budynku mieszkalnego i stodoły

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione łącznie na 6556 kor, przynależności zaś na 2100 kor.

Najniższa cena wynosi 5771 kor, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w biurze Nr. IV.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, S. II Oddział IV.
Lwów, dnia 13 października 1911.

L. cz. E. V. 1173/11 (7) (12363)

Edykt licytacyjny.

Dnia 20 listopada 1911 o godzinie 8 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 92 przy ul Bilińskiego licytacya:

1. realności lwh. 889 gm Mykietyńce składającej się z pgr. 2586/2 i
2. 1/2 realności lwh. 891 gm. Mykietyńce, składającej się z pgr. 2161, 2162 zobowiązanego Dmytra Dowhana s. Hrynia własnej,
3. 1/2 realności lwh. 894 składającej się z pgr. 442, 443, 446/2 i
4. 1/2 realności lwh. 895 gm Mykietyńce składającej się z pbud. 68/1 na której znajduje się dom i budynki gospodarcze zobowiązanego Andrzeja Andrusiowa własne.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę są ocenione: ad 1. 100 kor., ad 2 300 kor., ad 3. 550 kor., ad 4. 1437 kor.

Najniższa cena wynosi ad 1. 66 kor. 66 hal., ad 2. 200 kor., ad 3. 366 kor. 66 h., ad 4. 958 kor. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Stanisławów, dnia 14 października 1911.

L. cz. E. V. 2187/11 (6) (12366)

Edykt licytacyjny.

Dnia 20 listopada 1911 o godz 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 92, przy ul. Bilińskiego licytacya:

1. 5/36 części realności lwh. 407 gm. Tyśmieniczany składającej się z pbud. 175 na której położone są dom i budynki gospodarcze i z 38 parcel gruntowych;
2. 10/108 części realności lwh. 408 gm. Tyśmieniczany składającej się z pgr. 505/1 (las).

Nieruchomość ad 1. wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1207 kor. 50 h., ad 2. na 90 koron.

Najniższa cena wynosi ad 1. 805 kor., ad 2. 60 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. p.), może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 95.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Stanisławów, dnia 10 października 1911.

L. cz. E. 113/10 (36) (12386)

Zastanowienie postępowania licytacyjnego.

Na żądanie Gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie postępowanie licytacyjne odnośnie do majętności Baranie peretoki obj. lwh. 562 ks. gr. dla większych posiadłości tut. sądu zastanawia się i skutkiem tego wyznaczona audyencya na dzień 5 grudnia 1911 godz. 10 licytacya nie odbędzie się.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 1 listopada 1911.

L. cz. E. 1083/11 (5) (12370)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Jana Bolanowskiego odbędzie się dnia 9 grudnia 1911 o godzinie 12 w południe w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 Baligrodzie licytacya 1/6 części realności lwh 63 ks. gr. gm. Nowosiółki (budynek i grunta).

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest ocenioną na 1836 kor. 17 h.

Najniższa cena wynosi 1224 koron 10 hal, poniżej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), można przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Baligród, dnia 1 października 1911.

L. cz. E. V. 1686/11 (5) (12367)

Edykt licytacyjny.

Dnia 20 listopada 1911 o godzinie 11 30 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 92 przy ul. Bilińskiego licytacya:

1. realności lwh. 1012 ks gr. gm. Czerniejów składająca się z pgr. 390 i
2. realności lwh. 1897 gm. Czerniejów składającej się z parc. bud. 190 na której pobudowane są chata, stajenka i szopa, studnia i 2 drzewa owocowe, tudzież pgr. 403/2 i 861.

Nieruchomość ad 1. wystawiona na licytacyę jest ocenioną na 50 kor., zaś ad 2. na 800 kor.

Najniższa cena wynosi: ad 1. 33 kor. 32 h., ad 2 533 kor. 32 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które po uzupełnieniu są już zatwierdzone i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 95.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Stanisławów, dnia 10 października 1911

L. cz. E. 142/11 (5) (12457)

Edykt licytacyjny.

Dnia 6 grudnia 1911 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 27 w Sanoku licytacya jednej setnej części majętności Płonne obj. wyk. hip. 576 ks. gr. dla większej posiadłości tutejszego Sądu wraz z przynależnościami, składającemi się z budynków gospodarczych i domu mieszkalnego.

Ta jedna setna część nieruchomości wystawiona na licytacyę jest oceniona na 875 kor. w czem zawarta jest wartość 1/100 części przynależności w kwocie 131 kor. 75 hal.

Najniższa cena wynosi 583 kor. 34 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej części nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokół ocenienia) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 14

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej części nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Sanok, dnia 14 października 1911.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. I 367/11 (1) (12266)

Edykt.

Przeciw Fediowi Dutka synowi Demiana, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Czortkowie przez Ilka Spasiuka i tow. z Szulhanówki pozew o 380 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 7 listopada 1911 o godz. 9 rano, b. Nr. 25.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. adw. dr. Appenzellera w Czortkowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego Fedia Dutkę w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Czortków, 7 października 1911.

L. cz. C. I. 432/11 (1) (12304 3—3)

Edykt.

Przeciw Elżbiecie Świder, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Grzymałowie przez Łukasza Grabowskiego pozew o zniesienie współwłasności ciała hip. obj. lwh. 171 ks. gr. gm. Bucyki przez podział fizyczny.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy procesowej w tymże sądzie na dzień 24 listopada 1911 o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw Elżbiety Świder ustanawia się p. Antoniego Ochockiego w Bucykach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Elżbietę Świder w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Grzymałów, 23 października 1911.

L. cz. C. III. 375/11 (12284)

Edykt.

Przeciw Wojciechowi Szydłowskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Rozwadowie przez Herscha Silbera z Rozwadowa pozew o 600 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 6 listopada 1911 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. adw. dr. Isenberga w Rozwadowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Rozwadów, 11 października 1911.

L. 122.986 (12218)

Obwieszczenie

o przedkładaniu władzom podatkowym wykazów dla użytku przy wymiarze podatku osobisto dochodowego na rok 1912.

W myśl § 200 ustawy z dnia 25 października 1896 Dz. p. p. Nr. 220 o bezpośrednich podatkach osobistych, przedładać mają corocznie wymienione niżej osoby dla użytku przy wymiarze podatku osobisto dochodowego następujące wykazy:

1. właściciele domów zamieszkanych, względnie tychże zastępcy — wykaz wszystkich mieszkańców domu;

2. osoby wypuszczające mieszkanie w podnajem — wykaz podnajemców;

3. głowy rodzin — wykaz wszystkich tych osób należących do ich gospodarstwa domowego, które posiadają własny dochód.

Wzywa się przeto wszystkie wymienione osoby do przedłożenia poszczególnionych wyżej wykazów w celu wymiaru podatku osobisto-dochodowego na rok 1912 i wyznacza się w tym celu termin do 30 listopada b. r.

Wykazy te sporządzić należy na przepisanych drukach, których udzielać będą władze podatkowe stronom interesowanym na żądanie bezpłatnie.

Wykazy 2. i 3. stanowić mają przy budynkach wynajętych załącznik wykazu 1. i przedłożone być mają przez właścicieli domów łącznie z tymże wykazem tej władzy podatkowej, w której okręgu dotyczący dom leży.

Z jakiego dnia podany ma być stan mieszkańców w tych trzech wykazach oznaczą poszczególne władze podatkowe I instancyi.

Jakie zeznania zawierać ma każdy z wykazów wyżej wspomnianych, wskazują rubryki odnośnych druków.

Bliższe wyjaśnienia w tym względzie obejmuje zresztą, obok powołanego na wstępie postanowienia prawnego, artykuł 39 rozp. wykonawczego z dnia 24 kwietnia 1897 Dz. p. p. Nr. 108.

Co do następstw nieprzedłożenia wykazów lub zeznań nieprawdziwych odsyła się strony interesowane do postanowień § 247 powołanej na wstępie ustawy.

Lwów, dnia 25 października 1911.

C. k. krajowa Dyrekcya skarbu.

Ч. 122.986.

Оповіщення

о предкладаню властям податковим виказів до ужитку при вимірюваню податку особисто-доходового на рік 1912.

По мисли постанов § 200 закона з дня 25 жовтня 1896 В. з. д. Ч. 220 о безпосередних податках особистих мають що року предкладати низше згадані особи до ужитку при вимірі податку особисто-доходового слідуючі викази а то:

1. властителі домів замешканих а взглядно їх повновластники — виказ всіх мешканців дому;

2. особи піднаймаючі помешкане — виказ піднаємників;

3. голова кождої родини має предложити — виказ всіх тих осіб належачих до господарства домового, котрі мають власний дохід.

Взиває ся проте всі висше згадані особи, щоби викази висше означені в цїли виміру податку особисто-доходового на рік 1912 предложили і визначає ся до того речинець до 30 листопада 1911 року.

Викази тоті мають бути зладжені на приписаних до того друках, котрі дотичним сторонам на їх жадане власти податкові безплатно видавати будуть.

Викази під 2. і 3. становити мають при будинках винайманих прилогу до виказу під 1. а властителі домів мають їх предложити разом з виказом 1. сій власти податковій, в котрої округї лежить дотичний дім.

З якого дня стан мешканців має бути в тих трех виказах представлений назначать поодинокі власти податкові I. інстанциї.

Які заяви обнимати має кождий виказ, указують заголовки дотичних друків.

Близші поясненя в тім взглядї суть поміщені в згаданім на початку приписї закона і в артикулї 39 розпоряджена виконавчого з дня 24 цьвітня 1897 В. з. д. ч. 108.

Що до наслідків непредложеня виказів, або предложеня заяв неправдивих відсилає ся до постанов § 247 згаданого на пачатку закона.

Львів, дня 25 жовтня 1911.

Ц. к. краєва Дирекция скарбу.

Z. 122.986.

Kundmachung

betreffend die im Zwecke der Bemessung der Personaleinkommensteuer pro 1912 den Steuerbehörden zu liefernden Nachweisungen.

Gemäss des § 200 des Gesetzes vom 25 Oktober 1896 R. G. Bl. Nr. 220 betreffend die direkten Personalsteuern haben im Zwecke der Bemessung der Personaleinkommensteuer nachstehend genannte Personen alljährlich folgende Nachweisungen zu liefern:

1. Die Besitzer bewohnter Häuser beziehungsweise deren Stellvertreter — Nachweisungen aller im Hause wohnenden Personen;

2. Die Aftermieter — Nachweisungen ihrer Aftermieter;

3. Die Haushaltungsvorstände — Nachweisungen aller jener zu ihrem Haushalte gehöriger Personen, welche ein eigenes Einkommen haben.

Indem nun alle genannten Personen zur Lieferung der erwähnten Nachweisungen im Zwecke der Bemessung der Personaleinkommensteuer für das Jahr 1912 aufgefordert werden, wird unter einem zur Überreichung dieser Nachweisungen der Termin bis 30 November l. J. festgesetzt.

Die Verfassung der fraglichen Nachweisungen hat auf vorgeschriebenen Drucksorten zu erfolgen, welche die Steuerbehörden den Parteien über Verlangen unentgeltlich verabfolgen werden.

Die Nachweisungen 2. und 3. haben bei vermieteten Häusern eine Beilage der Nachweisung 1. zu bilden und sind samt dieser Nachweisung von den Hauseigentümern bei jener Steuerbehörde zu überreichen, in deren Sprengel das betreffende Haus gelegen ist.

Mit welchen Zeitpunkte der Stand der Bewohner in diesen drei Nachweisungen anzugeben ist, wird von den einzelnen Steuerbehörden I. Instanz bekannt gegeben werden.

Welche Angaben jede von den erwähnten Nachweisungen zu enthalten hat, ist aus den Rubriken der diesbezüglichen Drucksorten zu ersehen.

Nähere Weisungen in dieser Hinsicht enthält übrigens neben der eingangsbezogenen gesetzlichen Bestimmung der Artikel 39 der Vollzugsvorschrift vom 24 April 1897 R. G. Bl. Nr. 108.

Hinsichtlich der Folgen unrichter Angeben oder unterlassener Einbringung der Betreffenden Nachweisungen wird auf die Bestimmungen des § 247 eingangsbezogenen Gesetzes hingewiesen.

Lemberg, am 25 Oktober 1911.

K. k. Finanz-Landes-Direktion.

L. cz. C. II. 342/11 (1) (12372)

Edykt.

Przeciw Katarzynie Grzywaczowej z Gruszowa, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do sądu tut. przez Anuę Patalitową z Gruszowa pozew o 279 koron.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 28 listopada 1911 o godz 9 rano.

Celem strzeżenia praw Katarzyny Grzywaczowej ustanawia się Wojciecha Patalitę wójta w Gruszowie kuratorem, który zastępywać ją będzie w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Dobczyce, 29 października 1911.

L. cz. C. IV. 377/11 (1) (12379)

Edykt.

Przeciw Elżbiecie Müller, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Szczercu przez Jakóba Bzanza i Jana Müllera pozew o zabezpieczenie przez wpis prawa zastawu dla sumy 700 kor.

Na podstawie pozwu tego wyznacza się audyencyę na dzień 20 listopada 1911 o godz. 8 rano, b. Nr. 13,

Celem strzeżenia praw Elżbiety Müller ustanawia się p, Piotra Müllera rzeźnika w Szczercu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Elżbietę Müller w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Szczerzec, 18 października 1911.

L. cz. C. I 294/11 (3) (12234)

Edykt.

Przeciw Karolowi i Piotrowi Dresslerom, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Tyśmienicy przez Towarzystwo kredytowe „Jedność" w Tyśmienicy pozew o 600 koron

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 30 listopada 1911 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw niewiadomych z miejsca pobytu pozwanych ustanawia się p. Filipa Rittalera gospodarza w Ladzkiem szlacheckiem, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kurandów w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Tyśmienica, 28 października 1911.

L. cz. C. I. 381/11 (2) (12285)

Edykt.

Przeciw Janowi Chimiakowi Michałów z Chłopczyc, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Rudkach przez Salamona Kocha z Chłopczyc pozew o 613 kor. 60 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczony został termin do ustnej rozprawy na dzień 5 grudnia 1911 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Jana Chimiaka Michałów ustanawia się p. adw. dr. Krebsa w Rudkach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Jana Chimiaka Michałów w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Rudki, dnia 30 października 1911.

L. cz. C. I. 406/11 (12196)

Edykt.

Przeciw Piotrowi Pliszka, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Baligrodzie przez Iwana Pliszkę pozew o 325 kor.

Na podstawie pozwu wyznacza się audyencyę na dzień 5 grudnia 1911 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw nieznanego ustanawia się p. adw. Smólskiego w Baligrodzie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie nieznanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Baligród, 24 października 1911.

L. cz. C. I. 171/4 (2) (12236)

Edykt.

W sprawie Michała Żabskiego w Pantaliszе, przeciw Grzegorzowi Żabskiemu i tow. o zniesienie współwłasności, wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 6 listopada 1911 o godzinie 9 rano w tut sądzie, b Nr. 22

Dla nieznanego z miejsca pobytu Józefa Łoteckiego ustanawia się kuratorem p. Józefa Winnickiego z Pantalichy, który zastępywać będzie Józefa Łoteckiego na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Wiśniowczyk, dnia 3 września 1911.

L. cz. C. II. 524/11 (1) (12052)

Przeciw Agacie z Osłów Owczarzowej, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Gorlicach przez Jana Osioła syna Michała, pozew o uznanie własności i intabulacyę prawa własności parcel z realności lwh. 265 gm. Bystra zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy do sądu tut. na dzień 8 listopada 1911 o godz. 9 rano, b. Nr. 5.

Celem strzeżenia praw Agaty z Osłów Owczarzowej ustanawia się p. adw. Przybylskiego w Gorlicach, kuratorem

Tenże kurator zastępywać będzie kurandkę w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Gorlice, 25 października 1911.

L. cz. C. II. 538/11 (1) (12050)

Przeciw Jakóbowi Jeżowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Gorlicach przez Wojciecha Knapika w Lipinkach pozew o zapłatę kwoty 140 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 8 listopada 1911 o godz. 9 rano, b. Nr. 5

Celem strzeżenia praw Jakóba Jeża ustanawia się p. adw. Męcińskiego w Gorlicach, kuratorem

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Gorlice, 25 października 1911.

L. cz. C. I. 408/11 (12198)

Edykt.

Przeciw Pazi z Myśliwych Lazar, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Baligrodzie przez Juliana Czekieryło pozew o 500 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 5 grudnia 1911 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw nieznanej ustanawia się p. adw. dr. Rattlera w Baligrodzie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie nieznaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Baligród, 24 października 1911.

L. cz. C. II. 504/11 (2) (12466)

Edykt.

W sprawie Macieja Jakubowicza w Wadowicach, toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Wadowicach przeciw Janowi Szczotce i spól. o 818 kor., ma być doręczona uchwała z dnia 27 października 1911 l. cz. C. III. 504/11 którą wyznaczono termin na 10 listopada 1911 o godz. 9 rano.

Ponieważ tenże Jan Szczotka zmarł, przeto ustanawia się dla nieobjętej masy spadk. po tymże celem strzeżenia jej praw kuratora w osobie p. adw. dr. Wodzińskiego.

Tenże kurator zastępywać będzie nieobjętą masę spadkową po Janie Szczotce w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo dopóki masa spadkowa po tymże objętą nie zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Wadowice, 27 października 1911.

LW. 116.993 (12424)

Ogłoszenie.

W myśl ustawy z 2 lipca 1906 Dz. u. kr. Nr. 124 przyznaje Wydział krajowy zawiązanej dnia 8 lutego 1908 Spółce kowalskiej w Sułkowicach Stowarzyszeniu zarejestrowanemu z ograniczoną poręką uwolnienie od wszelkich dodatków do podatków z wyjątkiem państwowych na przeciąg lat piętnastu t. j. począwszy od 1 lipca 1909 r. do 30 czerwca 1924.

Uwolnienie powyższe odnosi się do podatku zarobkowego wymierzonego Spółce podług ustawy z 25 października 1896 Dz p. p. Nr. 220 to znaczy, że cały wymierzony Spółce podatek zarobkowy ma być wolny od przypisu dodatków autonomicznych t. j. krajowych, powiatowych i gminnych w ciągu tego 15-letniego okresu czasu.

Wydział krajowy.

Lwów, dnia 24 października 1911.

L. cz. C. I. 322/11 (1) (12492 1—3)

Edykt.

Przeciw Otmarowi Udryckiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Lutowiskach przez Izaka Grumeta w Skorodnem pozew o zapłacenie kwoty 1000 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 24 listopada 1911 o godz. 8 rano w sądzie poniżej wymienionym, sala przesłuch Nr. I.

Celem strzeżenia praw pozwanego Otmara Udryckiego ustanawia się p. Aleksandra Udryckiego w Skorodnem, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie po-

zwanego Otmara Udryckiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Lutowiska, 28 października 1911.

L.W. 77313/11 (12423)

Ogłoszenie.

W myśl postanowienia § 9 ustawy z 22 lipca 1906 Dz. u. kr. Nr. 124 postanowił Wydział krajowy uchwałą z dnia dzisiejszego rozszerzyć na lat 15 przyznane tutejszem rozporządzeniem z 27 sierpnia 1902 l. 59.190 uwolnienie Żywieckiej fabryki papieru w Zabłociu będącej własnością Towarzystwa akcyjnego od wszelkich niepaństwowych dodatków do podatków t. j. przedłuża dziesięcioletnie uwolnienie od niepaństwowych dodatków do podatków, przyznane do 31 marca 1912 na dalszych lat pięć t. j. od 1 kwietnia 1912 do 31 marca 1917.

Wydział krajowy.
Lwów, dnia 24 października 1911.

L. cz. C. II. 298/11 (12418)

Edykt.

Przeciw Maryannie Szmigiel, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Tyczynie przez Marcina Szmigla w Matysówce pozew o własność i wyłączenie z inwentarza spadkowego ruchomości etc. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 10 listopada 1911 o godz. 10 rano w tut sądzie, b. Nr. 2.

Celem strzeżenia praw Maryanny Szmigiel ustanawia się dr. Idzińskiego adw. w Tyczynie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Maryannę Szmigiel w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II
Tyczyn, dnia 27 października 1911.

L. cz. C. VIII. 255/11 (3) (12402)

Edykt.

Przeciw Markusowi Feigenbaumowi w Chrzanowie, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Chrzanowie przez Gołdę Laję Rittermanową pozew o 825 kor. 47 h zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya do rozprawy na dzień 14 listopada 1911 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Markusa Feigenbauma ustanawia się p. Samuela Lieblicha w Trzebini, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Markusa Feigenbauma w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k Sąd powiatowy, Oddział VII.
Chrzanów, 25 października 1911.

L. cz. C. II 355/11 (12413)

Edykt.

Przeciw Dmytrowi i Nykole Dmytrczukom ze Słobody rungurskiej, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Peczeniżynie przez Seńdę Salpetra z Kołomyi pozew o 710 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencyę na dzień 18 listopada 1911.

Celem strzeżenia praw nieobecnych ustanawia się p. Petra Zołoba Kiryły w Słobodzie rungurskiej, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie nieobecnych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Peczeniżyn, 26 października 1911.

L. cz. C. II. 349/11 (1) (12494)

Edykt.

Przeciw Agnieszce z Magdziarzów Cesarzowej, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Pilznie przez Franciszka Kutę w Mokrem pozew o 500 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 15 listopada 1911 o godz. 9 rano, b. Nr. 11.

Celem strzeżenia praw pozwanej ustanawia się p. Karola Wojtowicza w Mokrem, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Pilzno, dnia 18 października 1911.

L. cz. C. IV. 479/11 (3) (12521)

Edykt.

Przeciw Petrowi Huk gospodarzowi w Gajach wyżnych, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Drohobyczu przez Antoniego Safianyka, gospodarza w Gajach wyżnych pozew o 203 kor. 20 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya w c. k. sądzie powiatowym w Drohobyczu na dzień 7 listopada 1911 o godz. 9 rano, b. Nr. 74.

Celem strzeżenia praw kuranda ustanawia się p. dr. Maksymiliana Lissa adw. w Drohobyczu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powzwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Drohobycz, 6 października 1911.

Upadłości.

L. cz. S. 8/9 (68) (12395)

W sprawie konkursowej Henryka i Berty małż. Birnbaumów mianuje c. k. sąd obwodowy w Rzeszowie komisarzem konkursowym c. k. radcę sądu kraj Trzecieckiego w miejsce c. k. Rskr. Załuckiego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Rzeszów, 7 października 1911.

L. cz. 2/11 (11) (12115)

Uchwałą tego sądu z dnia 15 maja 1911 l. cz. S 2/11 (2) otworzony konkurs do majątku Józefa Landaua przemysłowca w Tarnobrzegu uznaje się po myśli § 155 ord. konkurs za ukończony.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Rzeszów, dnia 31 sierpnia 1911.

Konkursa.

L. Prez. 29 331 (12429)

Konkurs.

W sądzie krajowym we Lwowie jest do obsadzenia posada Wiceprezydenta, z systemizowanymi poborami VI klasy rangi.

Ubiegający się o tę, ewentualnie o taką posadę przy jednym ze sądów obwodowych w Galicyi wschodniej opróżnić się mogącą, wniosą swoje należycie udokumentowane podania w przepisanej drodze służbowej do Prezydyum c. k Sądu krajowego we Lwowie najpóźniej do dnia 20 listopada 1911.

Prezydyum c. k. Sądu krajowego wyższego.
Lwów, dnia 3 listopada 1911.

L. Prez. 29.333 (12430)

Konkurs.

Są do obsadzenia w sądach obwodowych w Stanisławowie i Złoczowie po jednej posadzie starszego oficyała kancelaryjnego, zaś w sądzie obwodowym w Tarnopolu posada prowadzącego księgi gruntowe, wszystkie trzy ze systemizowanymi poborami IX. klasy rangi.

Ubiegający się o te posady, względnie o takie same posady przy innych sądach w Galicyi wschodniej opróżnić się mogące, mają wnieść swoje w myśl §§ 5 i 6 rozp. Ministerstwa sprawiedliwości z 18 lipca 1897 Nr. 170 Dz. p. p. udokumentowane podania do odnośnego Prezydyum Trybunału I. instancyi do 20 listopada 1911.

Z Prezydyum c. k. Sądu krajowego wyższego.
Lwów, dnia 3 listopada 1911.

Kuratele.

L. cz. L. 9/10 (8) P. 79/10 (12062 3—3)

Edykt.

Za chorą na umyśle uznano Annę Weronikę 2-im. Łukowicz w Panasówce.

Kuratorem jej ustanowiono Jana Andrejczuka w Panasówce.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Skałat, dnia 19 maja 1911.

L. cz. L. 48/10 (11990)

Edykt.

Za marnotrawcę uznano Szczepana Habasa w Działe.

Kuratorem jego ustanowiono Wincentego Stocha w Działe.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Czarny Dunajec, dnia 2 września 1910.

L. cz. 13 11 (5) (11993)

Edykt.

Za umysłowo niedołężnego uznano Wojciecha Łabuza w Mszanie dolnej.

Kuratorem jego ustanowiono Jana Łabuza w Mszanie dolnej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Mszana dolna, dnia 16 września 1911.

Posiadacze papierów wartościowych, Kapitaliści i Interesenci giełdowi czytają

„Wiener Stimmungs-Bericht"

(Wychodzi tygodniowo).

Wykaz treści: „Tendencya targu. — Tygodniowy przegląd finansowy. — Giełdy zagraniczne. — Rubryka informacyjna".

Szczególniej są omawiane: Alpejskie Tow. górnicze. Skoda werke. Węgierskie ogólne Tow. kopalń węgla. Gazownia Manuschek. Browar w Poschach. Union. Tow. materyałów budowlanych. Kolej busztiehradzka. Browar gösserski. Bank anglo-austryacki. Koleje wschodnie. Bank agrarny i rentowy. Austryacki Lloyd. Wiedeński Bank Związkowy. Akcye kolei państwowych. Zakład kredytowy ziemski. Węgierski Bank hipoteczny. Dolno austryackie Tow. eskontowe. Międzynarodowe Tow. ubezpieczeń od wypadków. Akcye gazowni tryesteńskiej. Tow. żeglugi na Dunaju. Union fabryka żelaza i blachy. Austryackie Zakłady miedziane. Unionbank. Leykam-Josefsthal. Länderbank. Fonciere. Peszteńskie akcyjne Tow. ubezpieczeń. Živnostenska Banka. Towarzystwo kolei południowej. Ogólny Bank obrotowy. Zachodnio-czeskie Towarzystwo górnicze. Akcye nadragskie. Zakład kredytowy. Bracia Enderlin Towarzystwo akcyjne. Wiedeńskie Towarzystwo budownicze. Berneńska fabryka świec. Praskie Towarzystwo dla przemysłu żelaznego. Akcye Werndl. Trifailskie Towarzystwo kopalń węgla. Górnictwo w Gelsenkirchen. Górnictwo w Phönix, Górnictwo niemiecko-Luxemburskie.

Sprawozdania kursowe i zestawienia premiowe dla nadających ton papierów spekulacyjnych na giełdach wiedeńskiej, berlińskiej i londyńskiej. Do nabycia darmo i opłatnie przez

Dom Bankowy Ervin & Co., Wiedeń I. Tuchlauben 8.



SYPIALNIE masywne, politurowane w różnych kolorach po kor. 350, 370, 400, 480, 630 do 690, światowej fabryki Jakóba i Józ. KOHNA. Wyłączna sprzedaż:

Józef Schuster

skład mebli, dywanów i pościeli
we Lwowie, przy ul.
Trzeciego Maja 5. Telefon 1736.

„NOWOŚCI LITERACKIE"

Wykwintne tanie wydawnictwo oryginalnych dzieł uznanych współczesnych autorów.

ROCZNIE WYCHODZI 24 TOMY.

Prenumerata kwartalna wynosi 5 kor. 20 hal., z przesyłką 5 kor. 80 hal.

Prenumeratę przyjmuje i prospekta wysyła

St. SOKOŁOWSKI, Biuro dzienników i ogłoszeń
Lwów, pasaż Hausmana 9.

Galicyjski Bank Ludowy

dla rolnictwa i handlu

Towarzystwo akcyjne

we Lwowie, ul. Sykstuska 17,

Telefon Nr. 1677 i 1678

pod patronatem

c. k. uprzyw. austryackiego Länderbanku

Wkładki na książeczki od 20 K. począwszy

na $4\frac{1}{4}\%$

Wypłata do 5000 K. bez wypowiedzenia.
Podatek rentowy opłaca Bank z własnych funduszów.
Kupno i sprzedaż papierów, walut i monet.

Kantor wymiany

Wypłata kuponów. — Zlecenia giełdowe. — Bezpłatne przeglądanie losów.
Przekazy na miejsca kąpielowe i miasta całego świata.

OSTATNI TYDZIEŃ!

Ciągnienie nieodwołalnie 11 listopada 1911

o godzinie 8 wieczorem Schottenring 11 (Dyrekcya policyi)

Loteryi na dochód urzędników wiedeńskiej c. k. policyi

— — i ich wdów i sierót. — —

Los kosztuje 1 K. Los kosztuje 1 K.

Główna wygrana 30.000 koron wartości.

Losy do nabycia we wszystkich kantorach wymiany, kolekturach i trafikach.

Ogólna wartość wygranych 70.000 koron.

„WĘDROWIEC"

Dwutygodnik, będzie wychodzić każdego 5 i 20 w miesiącu.

Lwów — Kraków — Warszawa

pismo illustrowane, poświęcone turystyce i sportowi w kraju i zagranicą.

Redaguje Komitet.

Redaktor naczelny: ZYGMUNT KŁOŚNIK JANUSZOWSKI, Lwów, ul. św. Zofii l. 40.
Redaktor działu turystycznego: ROMAN KORDYS, Lwów, ul. Lindego l. 10.

Wydawca:

St. SOKOŁOWSKI, właściciel biura podróży i kolejowego we Lwowie, Pasaż Hausmana 9.

Adres Wydawnictwa: Lwów, Pasaż Hausmana 9, Telefon 452.

Prenumeratę i ogłoszenia przyjmują: ADMINISTRACYA „WĘDROWCA", Lwów, Pasaż Hausmana l. 9 oraz wszystkie księgarnie i Biura dzienników w kraju i zagranicą.
Na Królestwo i Cesarstwo skład główny: Księgarnia Gebethnera i Wolffa w Warszawie.

Warunki prenumeraty:

	W Galicyi i Austr. Węgr. z przesyłką:	W Król. i Cesarstwie.	W Niemczech.	We Francyi.	W Ameryce.
Rocznie	Kor. 24·—	Rb. 12·—	Marek 24·—	Frk. 24·—	Dol. 12
Półrocznie	„ 12·—	„ 6·—	„ 12·—	„ 12·—	„ 6
Kwartalnie	„ 6·—	„ 3·—	„ 6·—	„ 6·—	„ 3
Zeszyt pojedynczy .	„ 1·20	„ 0·60 kop.	„ 1·20	„ 1·20	„ ½

Dla Abonentów „Tygodnika Illustrowanego" cena prenumeraty zniżona na 16 K. rocznie.

DROBNE OGŁOSZENIA
od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym petitem 4 halerzy.

Miód! Miód! to zdrowie. Świeży, lipcowy, kuracyjny, gęsty lub gęsto płynna patoka, rarytas miodoborów 5 klgr. 8.50 hal. franco. Korzeniowski, em. naucz. Iwanczany.

Kupię płaszcz aksamitny długi. Zgłoszenia pod „Płaszcz", biuro Sokołowskiego, Pasaż Hausmana 9.

Pożyczki dla P. T. Urzędników w ogólności, profesorów, nauczycieli, oficerów, adwokatów, notaryuszy, lekarzy, inżynierów, księży, straży skarbowej od nadstrażnika za kondyktem i bez załatwia, informacye w sprawie ubezpieczenia życia udziela Reprezentacya „BEAMTEN VEREIN" Lwów, ul. Kopernika 28.

Lwów, ul. Hetmańska 4.
Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski
JULIANA DĄBROWSKIEGO
kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie.
Zlecenia załatwiać można pocztą i przez korespondencye.

Największa znana
WYPOŻYCZALNIA KSIĄŻEK

Stanisława Köhlera

we Lwowie, ul. Batorego 28
tuż naprzeciw Gimnazyum Franciszka Józefa.
Nowości wszelkie zaraz po wyjściu z druku. — Najnowszy kompletny katalog posyła się gratis. Abonament (3 tomy naraz) miesięcznie 1 kor., kaucya 2 kor. Na prowincyę (10 tomów naraz) 2 kor., kaucya 10 kor.

Rozpoczynać można codziennie.

Dr. Stanisława Warmskiego

PRAWO KOBIET W PAŃSTWIE AUSTRYACKIEM

zbiór

Ustaw i rozporządzeń ustawodawstwa austr. dotyczących kobiet w porównaniu z prawem francuskiem i niemieckiem.

Do nabycia w biurze dzienników

Stan. Sokołowskiego we Lwowie, Pasaż Hausmana 9.

Cena 1 kor. **Z przesyłką pocztową 1 kor. 45 hal.**

PP. INŻYNIEROM
URZĄDZENIA RYSUNKOWE
STANISŁAW ABL
Lwów, Sykstuska 3. Telefon 824.

Poszukuje się kupna
starych MEBLI mahoniowych
ale w dobrym stanie.
Zgłoszenia pod „MEBLE" Biuro ogłoszeń, pasaż Hausmana 9, Lwów.



Tablice i napisy

z metalu lane oraz mosiężne grawirowane dla pp. adwokatów, lekarzy, biur i t. p., **tablice graniczne i drogowskazy** dla Rad powiatowych, odznaki dla straży

wykonuje najtaniej

MAKS GLASERMAN, rytownik
Lwów, ul. Sykstuska 19, telefon 1585,
odznaczony medalem rządowym
Cenniki bezpłatnie.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon 527.